



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Środowiska (51.)
w dniu 28 maja 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi (druk senacki nr 354, druki sejmowe nr 815, 1282 i 1282-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 10)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Jadwiga Rotnicka)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Otwieram posiedzenie Komisji Środowiska.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji rozpatrzmy ustawę o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi.

Witam serdecznie oczywiście wszystkich zgromadzonych państwa senatorów i licznie zgromadzonych dzisiaj gości, a wśród nich panią Małgorzatę Szymborską, zastępcę dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami, która do momentu przyjscia do nas pana ministra Piotra Woźniaka będzie go właściwie zastępować. Pan minister prosi o zrozumienie w związku z tym, że równocześnie odbywa się posiedzenie Sejmu, na którym w tej chwili są omawiane sprawy bieżące. Musi tam teraz być i udzielać odpowiedzi. Gdy tylko to uczyni, na pewno wówczas do nas przybędzie.

Witam również panią Marię Duczmał, radcę prawnego w Departamencie Gospodarki Odpadami, pana Pawła Sosnowskiego, naczelnika Wydziału do spraw Odpadów Poużytkowych w Departamencie Gospodarki Odpadami, i pana Sebastiana Sękalskiego, starszego inspektora w tymże wydziale, oraz panią Izabelę Szadurę, dyrektor Departamentu Kontroli Rynku w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska.

Z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej gościmy dzisiaj pana Jarosława Rolińskiego, kierownika Wydziału Gospodarki Odpadami w Departamencie Ochrony Ziemi, oraz Dariusza Hołuba, doradcę z Zespołu do spraw Legislacji.

Związek Importerów i Producentów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego Branży RTV i IT reprezentuje pan Dominik Dobek, project manager; Polską Izbę Handlu – pan Maciej Ptaszyński, dyrektor generalny Polskiej Izby Handlu; Ogólnopolskie Stowarzyszenie Zagospodarowania Odpadów Komunalnych „Komunalnik” – pan Tadeusz Pokrywka, wiceprezes zarządu stowarzyszenia; Krajową Izbę Gospodarki Odpadami – pan Władysław Kącki, członek zarządu izby; Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów – pani Agnieszka Królikowska, naczelnik Wydziału Artykułów Nieżywnościowych i Usług w Departamencie Inspekcji Handlowej, oraz pan Paweł Ważniewski, specjalista w Departamencie Analiz Rynku.

Najwyższą Izbę Kontroli reprezentuje pani Agnieszka Mielżyńska, doradca prawny w Departamencie Środowiska. Są z nami także bardzo ważne dzisiaj osoby, które nam będą mówiły o tym, co działo się w Sejmie w sprawie tej ustawy, czyli posłowie: pani Krystyna Poślednia oraz pan Tadeusz Arkit. Gościmy także panią Agnieszkę Jaworską ze stowarzyszenia EKO-PAK oraz pana... Czy panią?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panią Annę Tuleję... – przepraszam panią Annę Tuleję – ...z PSOR. Nie mogłam rozszyfrować...

(Dyrektor Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin Anna Tuleja: Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin.)

Aha.

Witam panią również.

Jeszcze raz witam wszystkich.

I przystępujemy do meritum.

Ponieważ nie ma pana ministra Woźniaka, poproszę panią dyrektor Szymborską o przedłożenie już nie tyle założeń, ile najważniejszych elementów omawianej ustawy. A potem poproszę także przedstawicieli Sejmu o opinię w tej sprawie.

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska:

Bardzo dziękuję.

Jestem w kontakcie telefonicznym z panem ministrem. Prawdopodobnie już w tej chwili udziela odpowiedzi w sprawach bieżących, więc to jest kwestia, mam nadzieję, bardzo krótkiego czasu, kiedy pan minister do nas dołączy. I jeszcze raz państwa przepraszam w imieniu pana ministra, ale niestety zobowiązano pana ministra do udzielenia odpowiedzi na pytania w sprawach bieżących.

Jeśli chodzi o rozpatrywaną ustawę, która już w dniu 10 maja została uchwalona przez Sejm, powiem króciutko o przyczynach, dlaczego jest ona dla nas tak ważna i dlaczego jest to nowa ustawa.

Przepisy dotyczące opakowań, odpadów opakowaniowych, obowiązku wprowadzania produktów w opakowaniach na rynek krajowy funkcjonują w Polsce praktycznie od 2002 r., a zostały po raz pierwszy uchwalone również w maju, ale w 2001 r. Tak więc pracując nad nowym projektem ustawy, opieraliśmy się również na doświadczeniach wynikających z funkcjonowania dotychczasowych przepisów w tej sprawie.

Przede wszystkim nowa ustawa jest spowodowana koniecznością notyfikacji ustawy, ponieważ dotychczasowe przepisy w tej sprawie nie były notyfikowane w Komisji Europejskiej, zgodnie z art. 16 tak zwanej dyrektywy opakowaniowej. A więc z tego wynika konieczność transpozycji, pełnej transpozycji dyrektywy opakowaniowej. Komisja Europejska zwróciła na to uwagę i zobowiązała Polskę do jak najpilniejszego dopełnienia transpozycji wspomnianej dyrektywy. To naruszenie jest już przedmiotem postępowania Komisji Europejskiej. Sprawa jest o tyle poważna, że kolejnym etapem, w przypadku braku takiej transpozycji, jest już skierowanie sprawy do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i nałożenie kary na Polskę.

I tak jak powiedziałam – sędzę tak na podstawie już praktycznie jedenastoletnich doświadczeń – jest to też kwestia uporządkowania rynku w tej sprawie, naprawienia dotychczasowej sytuacji, ponieważ niestety zaistniało na nim wiele nieprawidłowości. Mamy nadzieję, że w końcu będziemy mogli w sposób jak najbardziej rzetelny realizować obowiązki wynikające ze wspomnianej dyrektywy.

Jeśli chodzi o najważniejsze zapisy rozpatrywanej ustawy, to jest to rejestr przedsiębiorców. To są nowe kwestie... to znaczy generalnie przepisy tej ustawy zobowiązują wprowadzających produkty w opakowaniach na rynek do wypełnienia określonych obowiązków, a przede wszystkim zapewnienia poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych w stosunku do liczby wprowadzonych na rynek krajowy opakowań. To są też wymagania przedmiotowe, czyli wymagania w odniesieniu do opakowań, wynikające z tak zwanej dyrektywy opakowaniowej i towarzyszących jej przepisów, w tym decyzji Komisji Europejskiej.

Jednym z najistotniejszych nowo wprowadzanych przepisów jest przepis dotyczący rejestru przedsiębiorców. W Polsce mamy około dziewięćdziesięciu tysięcy podmiotów, które są zobowiązane realizować przepisy tej ustawy. W perspektywie tych ponad jedenastu lat blisko 30% przedsiębiorców realizuje przepisy tej ustawy. I w związku z tym ten rejestr powinien zdecydowanie ułatwić identyfikację przedsiębiorców, a tym samym zobowiązanie ich do realizacji określonych obowiązków.

Ponieważ około 1% udziału w rynku mają przedsiębiorcy, którzy wprowadzają poniżej jednej tony odpadów rocznie – obecnie nie ma jakiegokolwiek limitu – i to dla nich realizacja tych obowiązków jest obciążeniem finansowym, sprawia im trudności organizacyjne, zwolniono tych przedsiębiorców z konieczności zapewnienia poziomów odzysku i recyklingu. Poziom podniesiono o ten 1% dla tych dużych graczy na rynku, ale to było przedmiotem wielu konsultacji już na poziomie prac rządu, zresztą siedmioletnich konsultacji, bo tyle trwała praca nad tą ustawą, i była ogólna co do tego zgoda. Ponieważ, tak jak mówię, jest to praktycznie poniżej 1% udziału, to ci przedsiębiorcy będą po prostu informowali o liczbie wprowadzonych przez siebie opakowań, ale już będą zwolnieni z organizacji rynku i z zapewnienia określonych poziomów odzysku i recyklingu.

Ponadto jako kraj jesteśmy zobowiązani realizować wszystkie dyrektywy – jest ich dwanaście – z zakresu gospodarki odpadami, między innymi ta zasadnicza ramowa dyrektywa o odpadach, na podstawie której mamy stworzyć

rynek segregacji i selektywnego zbierania odpadów u źródła i pozyskiwania odpadów ze źródeł komunalnych. Niestety w przypadku realizacji przepisów tej ustawy, mimo że opakowania i odpady opakowaniowe stanowią znaczny udział w strumieniu odpadów komunalnych, niewiele odpadów opakowaniowych pozyskiwano by ze źródeł komunalnych i w związku z tym zapisano w ustawie zobowiązanie, aby pozyskiwać połowę odpadów opakowaniowych właśnie ze źródeł komunalnych, oczywiście w perspektywie kilku lat, to jest docelowo do roku 2020. To ma być jednocześnie wymierna korzyść dla wszystkich uczestników rynku, w tym dla nas jako mieszkańców i jako wytwórców odpadów, ponieważ mamy nadzieję, że spowoduje to zainteresowanie surowcem, a tym samym stworzenie tak naprawdę od nowa rynku zbierania odpadów, zainteresowanie odpadami, czyli finansowanie, co należy do obowiązków wprowadzającego produkty w opakowaniach na rynek.

Kolejna kwestia to jest zobowiązanie organizacji odzysku reprezentującej czy w imieniu wprowadzającego realizującej obowiązek zapewnienia odzysku i recyklingu do przeznaczenia przynajmniej 5% przychodów na publiczne kampanie edukacyjne. Edukacja w tym zakresie też jest niezbędna i wyliczono, że właśnie na działania edukacyjne będzie przeznaczona kwota około 2 milionów 500 tysięcy zł rocznie w skali kraju.

W trakcie prac nad ustawą w parlamencie zdecydowano o podniesieniu kapitału zakładowego organizacji z 1 miliona zł do 2 milionów 500 tysięcy zł, z tym że środki te nie muszą być deponowane na odrębnym koncie, część tych środków, która będzie stanowiła pewnego rodzaju zabezpieczenie, nie musi być deponowana, prawda, i nie musi pracować, może być w formie gwarancji finansowej czy ubezpieczenia...

Organizacje odzysku, tak jak powiedziałam, przejmują prawny obowiązek realizacji ustawy, zobowiązań wynikających z ustawy od wprowadzających produkty w opakowaniach na rynek, są to instytucje zaufania publicznego. Niestety przykre doświadczenia jedenastu lat w tej sprawie skłoniły też stronę rządową do pozytywnego zaopiniowania propozycji podniesienia kapitału tego typu organizacji.

Podobnie jest w obecnym porządku prawnym. Otóż w przypadku opakowań po substancjach niebezpiecznych, w tym również po środkach ochrony roślin, ale oznaczonych jako toksyczne, bardzo toksyczne – to jest oczywiście zdefiniowane w ustawie – w obecnym porządku prawnym jest obowiązek ustanowienia kaucji za opakowanie jednostkowe albo w przypadku środków niebezpiecznych jest możliwość zawarcia z ministrem środowiska dobrowolnego porozumienia w sprawie zorganizowania systemu zbierania.

Formalnie nie podjęto takiej decyzji. W ciągu ośmiu lat od zmiany ustawy, w której umożliwiono zawarcie takiego dobrowolnego porozumienia, nie zostało zawarte żadne porozumienie z ministrem środowiska i w zdecydowanej przewadze nie działa również system kaucjonowania opakowań. W związku z tym podjęto decyzję o wprowadzeniu innych rozwiązań i albo jest to realizacja samodzielna rzeczono obowiązkowo zapewniająca określone poziomy odzysku i recyklingu, albo jest to możliwość zawarcia stosownego porozumienia, w tym przypadku porozumienia z marszałkiem województwa.

Porozumienie takie będzie określało cele, terminy realizacji porozumienia, sposób finansowania i podmioty uprawnione do jego realizacji. Czyli to branża będzie decydowała o sposobie realizacji, a właściwie będzie... Mamy nadzieję, że będzie to rozwiązanie zdecydowanie skuteczniejsze i dzięki temu będzie możliwość monitorowania przez marszałka województwa realizacji obowiązków wynikających z tych przepisów. Marszałkowie województw w trakcie prac parlamentarnych nad ustawą – ponieważ ten zapis powstał również w trakcie prac parlamentarnych – zostali poproszeni o opinię w tej sprawie i ta opinia była pozytywna. Marszałkowie oczekują, że to pozwoli im właśnie skuteczniej monitorować stan realizacji obowiązków wynikających z tych przepisów, z czym rzeczywiście obecnie jest problem i, tak jak powiedziałam, opinia marszałków w tej sprawie była jak najbardziej pozytywna.

Dodatkowo powstała koncepcja zawierania porozumień i to z kolei porozumień zawieranych z ministrem środowiska. W przypadku przedsiębiorców wprowadzających na rynek opakowania wielokrotnego użytku to jest w tym momencie tak naprawdę system zapobiegający powstawaniu odpadów. To znaczy opakowanie wielokrotnego użytku dopóty, dopóki jest w obrocie, dopóki spełnia wymagania opakowania, nie staje się odpadem. Tak więc ta koncepcja mocno wpisuje się w strategię zapobiegania powstawaniu odpadów przez nasz kraj, a poza tym umożliwia też pewne oszczędności, a także umożliwia ograniczanie powstawania odpadów. Koncepcja ta została też jak najbardziej pozytywnie zaopiniowana przez stronę rządową w trakcie prac parlamentarnych nad omawianą ustawą.

Następna koncepcja, wypracowana również w trakcie prac parlamentarnych nad niniejszą ustawą, to możliwość zawierania porozumień w przypadku innych opakowań, i to są na przykład bardzo powszechnie stosowane opakowania typu PET. To znaczy jest ogromne oczekiwanie społeczne tworzenia systemu depozytowego, czyli tworzenia systemu kaucjonowania opakowań. Niestety, jest to system drogi. A więc gdybyśmy w tej chwili chcieli wprowadzić taki system jako obowiązujący w kraju, przykładem krajów sąsiednich, które go wdrożyły, byłby to koszt rzędu 700–800 milionów euro rocznie. Jeden automat do butelek to jest koszt około 35 tysięcy euro. Przeliczając to na liczbę sklepów, w których takie automaty należałoby postawić, i na stworzenie całej potrzebnej infrastruktury, oznaczałoby to dla naszego państwa duże nakłady finansowe. W związku z tym postanowiliśmy stworzyć – i taka koncepcja wypłynęła też w trakcie prac parlamentarnych nad ustawą i znalazła jak najbardziej poparcie ze strony rządowej – możliwość zawierania właśnie dobrowolnych porozumień, kiedy branża zdecyduje się współfinansować tego typu systemy. I byłyby to pewnego rodzaju pilotażowe systemy, które pozwoliłyby nam zweryfikować, jak działa taki system, i docelowo podjąć decyzję o ewentualnych zmianach na rynku opakowań. Ale jest to możliwość podjęcia próby stworzenia takiego systemu bez obciążeń finansowych, bo niestety w tej chwili nie ma możliwości przeznaczenia na to tak dużych środków. Prowadzenie tego systemu, administrowanie tym systemem to są również koszty rzędu kilkuset milionów euro rocznie.

Kolejny nowy przepis w stosunku do poprzednich rozwiązań, tę decyzję również podjęto w trakcie prac parlamentarnych nad ustawą, to jest obowiązek corocznego audytowania recyklerów przetwarzających powyżej 400 t odpadów rocznie. Niestety również na rynku opakowań daje znać o sobie bardzo dotkliwie szara strefa i nawet w czasie dyskusji, prac nad tym projektem w rządzie też były odbierane takie sygnały, że jest to rozwiązanie oczekiwane, żeby po prostu recyklerzy rzetelnie funkcjonujący na rynku mogli uwiarygodnić faktyczne przetwarzanie odpadów i żeby mogli zostać na rynku ci, którzy rzeczywiście rzetelnie realizują obowiązki.

Dodatkowym zapisem jest również zobowiązanie marszałka województwa do systematycznej kontroli podmiotów prowadzących recykling i procesy odzysku. Jest to nowe zobowiązanie dla marszałka, ale to marszałek w pewnym sensie nadzoruje ten cały system, jest tym głównym ogniwem. Poza tym jest to organ ochrony środowiska wydający decyzje w zakresie gospodarki odpadami, gospodarz, a także organ planujący gospodarkę odpadami na terenie województwa, i stąd też to zobowiązanie.

Podsumowując, powiem, iż wyrażamy nadzieję, że te zmiany, te zapisy ograniczą występowanie nieprawidłowości na rynku w tym zakresie, a jednocześnie dopełnią zobowiązań Polski wobec Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję, Pani Dyrektor.

Może teraz poproszę państwa posłów o... panią Krystynę Poślednią o krótkie przedstawienie przebiegu prac w Sejmie nad ustawą, a następnie przystąpimy do dyskusji.

Posel Krystyna Poślednia:

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Szanowni Goście!

Pani dyrektor Szymborska bardzo dokładnie omówiła zmiany, które zostały wprowadzone na etapie prac w Sejmie nad ustawą o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi, tak więc nie będę się do tego odnosić. Może powiem tylko o tym, jak przebiegały prace w podkomisji, bo takowa została ustanowiona w Sejmie, a była to Podkomisja stała do spraw monitorowania gospodarki odpadami. Stąd wszystkie projekty ustaw, które są z tego zakresu, są procedowane przez tę samą grupę posłów. I tak owa podkomisja dokonała dwukrotnego wysłuchania publicznego grupy, którą my nazywamy ogólnie, społecznej, czyli przedstawicieli branży zainteresowanych tą ustawą, korporacji branżowych czy organizacji odzysku. Podczas tego dwukrotnego wysłuchania publicznego zgłoszono bardzo wiele postulatów, uwag, wręcz propozycji konkretnych zapisów. I stąd w trakcie prac podkomisji nad omawianą ustawą wprowadzono do ustawy ponad sześćdziesiąt poprawek. Część z nich to poprawki merytoryczne wynikające właśnie z wysłuchania publicznego, te, które przedstawiła pani dyrektor Szymborska, i część poprawek musiało być wprowadzonych do druku rządowego, tych związanych z przyjętą i wchodzącą w życie w tym roku ustawą o odpadach, czyli były także poprawki legislacyjne.

Materia niniejszej ustawy jest dość skomplikowana, trudna, dotyczy bowiem z jednej strony bardzo wrażliwego rynku w tym zakresie funkcjonującego w Polsce, a z drugiej strony ma bardzo duże oddziaływanie na środowisko. Stąd też wyznaczony czas na prace nad tym drukiem zawierającym tekst ustawy w komisji i podkomisji dwukrotnie na prośbę podkomisji został wydłużony. Uważaliśmy, że należy popracować nad ustawą dłużej i kompletnie. Pośpiech w tym przypadku nie był wskazany. Stąd też myślę, że ustawa w tym kształcie, w jakim została przyjęta przez Sejm, wyczerpuje potrzebę uregulowania przepisów polskiego prawa w stosunku do prawa Unii Europejskiej, wyczerpuje potrzebę uporządkowania tego całego obszaru w taki sposób, żeby działał on dobrze w celu uzyskania właściwych poziomów odzysku i recyklingu, a także umożliwił działanie przedsiębiorcom funkcjonującym w tym obszarze.

Myślę więc, że przedłożony przez Wysoką Izbę projekt ustawy, to znaczy ustawę, którą przyjęliśmy na poprzednich posiedzeniach, Senat doceni, oceni, a jeżeli będzie widział potrzebę wprowadzenia poprawek, to Sejm powtórnie się tym zajmie. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przystąpimy teraz do omawiania tejże ustawy.

Przed rozpoczęciem dyskusji chciałabym postawić pytanie formalne: czy w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej? Nie ma takich osób.

Wobec tego poproszę teraz pana legislatora o przedłożenie opinii o omawianej ustawie.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Miroslaw Reszczyński:

Miroslaw Reszczyński, Biuro Legislacyjne.

Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Szanowni Goście!

Biuro Legislacyjne zgłosiło osiem uwag do omawianej ustawy, z czego siedem zawiera propozycje poprawek. Pozwolę sobie przedstawić je w kolejności artykułów ustawy.

Uwaga pierwsza dotyczy art. 2 ust. 2 ustawy. W przepisie tym zawarto regulację, zgodnie z którą przepisy ustawy nie naruszają przepisów określających wymagania dotyczące opakowań w zakresie warunków sanitarnych, bezpieczeństwa, ochrony zdrowia oraz wymagań transportowych dotyczących wyrobów pakowanych. W opinii Biura Legislacyjnego przepis ten nie ma wartości normatywnej. Dlatego też, mając to na uwadze oraz fakt, iż zgodnie z dobrymi praktykami legislacyjnymi, które są zasadami przyjętymi przez Rządowe Centrum Legislacji, służby legislacyjne Sejmu i Senatu, w nowych ustawach nie należy zamieszczać przepisów zawierających formułę „nie naruszają”, uznajemy ten przepis za zbędny i proponujemy jego skreślenie.

Uwaga druga dotyczy art. 6 ust. 3, art. 17 ust. 1 i art. 68 zmiana trzecia lit. d omawianej ustawy. W przepisach tych określa się wzajemną relację między następującymi po sobie kolejno regulacjami ustawy w wyniku wprowadzenia sformułowania „z zastrzeżeniem”. Po raz kolejny, powołując się na dobre praktyki legislacyjne stanowiące pewną utartą ścieżkę rozwiązywania problemów legislacyjnych, proponujemy zastąpienie zwrotu „z zastrzeżeniem” wyrażeniem „z uwzględnieniem”, a w przypadku art. 68 zmiana trzecia lit. d, w którym wprowadzono to zastrzeżenie w obrębie jednej jednostki redakcyjnej, czyli w artykule, uważamy to za nieprawidłowe i w związku z tym proponujemy wprowadzenie odpowiedniej zmiany w art. 68 ustawy, polegającej na skreśleniu wyrazów „z zastrzeżeniem ust. 6 i 6a”.

Uwagi do ustawy zawarte w opinii Biura Legislacyjnego w pktach 3 i 4 zawierają propozycje poprawek stricte redakcyjnych, językowych, które poprawiają czytelność przepisów.

Uwaga piąta Biura Legislacyjnego odnosi się do art. 12 ust. 2 pkt 1 i art. 32 omawianej ustawy. Jest to uwaga o charakterze ogólnym i nie przyniosła skutków w postaci propozycji poprawki. Redakcji tego przepisu zarzucamy, iż odsyła on do bliżej niesprecyzowanych przepisów odrębnych, podczas gdy zgodnie z zasadami techniki prawodawczej przepisy, do których odsyła ustawodawca, powinny być jednoznacznie określone. Wyjątkowo, jeśli nie jest możliwe wymienienie wszystkich przepisów, można poprzestać na odesłaniu do określonych przepisów, na odesłaniu do przepisów określonych przedmiotowo.

Uwaga szósta Biura Legislacyjnego dotyczy art. 23 ust. 8 ustawy. W przepisie tym ustawodawca, wyliczając podmioty, które mogą zlecić posiadaczowi odpadów przekazanie odpadów opakowaniowych do recyklingu, wymienił w katalogu tych podmiotów także podmiot, o którym mowa w ust. 5. Pragnę zwrócić uwagę, że w art. 23 ust. 5 wskazano cztery kategorie podmiotów. Jest to propozycja poprawki o charakterze porządkującym, w której proponujemy, że zakresem przedmiotowym tego przepisu, aby nie budziło to wątpliwości, były objęte wszystkie podmioty wymienione w art. 23 ust. 5.

Uwaga siódma Biura Legislacyjnego odnosi się do art. 25 ust. 6 i ust. 11. Pragniemy podkreślić, że na etapie prac sejmowych, w trakcie drugiego czytania ustawy, do art. 25 ust. 1 została wprowadzona poprawka, za sprawą której jako podmiot uprawniony do zawierania porozumień, w miejsce osoby prawnej, wprowadzono organizację branżową. Nasza propozycja poprawki zmierza do zapewnienia konsekwencji w art. 25 ust. 6 i ust. 11 ustawy. Proponujemy stosownie do wspomnianego art. 25 ust. 1 i wprowadzonej w nim zmiany zastąpienie podmiotu uprawnionego do reprezentowania innych podmiotów do zawierania porozumienia z marszałkiem województwa i wpisanie w to miejsce instytucji branżowej, czyli w miejsce wskazanej osoby prawnej, już cytuję, wpisanie słów „organizacji samorządu gospodarczego”.

I uwaga ósma zawiera propozycję poprawki stricte legislacyjnej. Proponujemy nadać odpowiednie brzmienie przepisu w art. 81 pkt 2, zgodnie z dobrymi praktykami legislacyjnymi, i po wyrazach „wejścia w życie” proponujemy dodać wyraz „nowych”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję panu legislatorowi.

To są propozycje poprawek do ustawy autorstwa naszego Biura Legislacyjnego. Włączymy je do całego zbioru proponowanych poprawek podczas ich omawiania.

Proponuję, właściwie zamierzam przeprowadzić niezbyt szeroką dyskusję, a to dlatego, że zebraliśmy wszystkie uwagi, wszystkie propozycje poprawek organizacji reprezentowanych na dzisiejszym posiedzeniu w zbiorze poprawek i ułożyliśmy je stosownie w kolejności poszczególnych artykułów ustawy.

Najpierw będę przedstawiała propozycje poprawek, następnie będę prosiła przedstawiciela organizacji, która je zgłosiła, o zabranie głosu, a potem będę prosiła stronę rządową o opinię w sprawie tych propozycji poprawek. I jeżeli ktoś z państwa senatorów przejmie proponowaną poprawkę, będziemy nad nią głosować. Tak samo uczynimy z propozycjami poprawek zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne.

Zatem bardzo pana proszę, iżby pan śledził artykuł, którego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, to, którego artykułu... Ja będę mówiła, do którego artykułu odnosi się poprawka, a pan będzie w razie czego włączał się, gdy to będzie propozycja poprawki Biura Legislacyjnego.

Czy możemy tak postąpić? Myślę, że to będzie stosunkowo szybko przebiegało.

Otóż pierwsze...

Do jakiego artykułu pan ma pierwszą propozycję poprawki?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Pierwsza propozycja poprawki Biura Legislacyjnego jest do art. 2 ust. 2 ustawy.)

Art. 2 ust. 2.

Ja przejmę tę poprawkę, z której treścią się zapoznaliśmy.

Następna pana propozycja poprawki to jest...

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: To jest propozycja poprawek do art. 6 ust. 3 i art. 17 ust. 1. Ale jako pierwszy art. 6 ust. 3.)

Dobrze.

My mamy jeszcze uwagę do art. 6 ust. 1, uwagę, którą zgłosiła OIGR, to jest Ogólnopolska Izba Gospodarcza Recyklingu.

Czy jest przedstawiciel OIGR? Nie ma.

W każdym razie przeczytam, nawet jeżeli nie ma przedstawiciela zgłaszającego uwagę do ustawy, tę propozycję poprawki. Otóż proponuje się art. 6 ust. 1 nadać brzmienie: „Przepisów ustawy w zakresie obowiązku zbiórki odpadów opakowaniowych, o którym mowa w art. 17 ust. 1, nie stosuje się do opakowań zawierających produkty, które uprzednio w danym roku zostały wprowadzone do obrotu w drodze importu opakowań zawierających produkty lub wewnątrzspółnotowego nabycia opakowań zawierających produkty, a następnie w tym samym roku zostały wyeksportowane lub wewnątrzspółnotowo dostarczone puste lub z produktami”.

To jest taki dość zawiły zapis.

(Senator Bogdan Pęk: A po polsku jak to brzmi?)

To dotyczy tego, żeby te, które w danym roku zostały wprowadzone, nie podlegały właściwie, nie wiem, restrykcjom ustawy. Tak powiedziałabym to krótko...

Co na to strona rządowa?

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska:

Chciałabym zgłosić taką ogólną uwagę, że te propozycje poprawek były dyskutowane...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Były dyskutowane, czy tak?)

...w trakcie prac parlamentarnych nad ustawą. Te propozycje poprawek generalnie, kompleksowo zmierzają do zobowiązania się do przystąpienia do systemu kaucjonowania opakowań. I ta propozycja poprawki – tłumacząc na język polski – ma na celu przede wszystkim zobowiązanie podmiotów wprowadzających do obrotu produkty w opakowaniach do zbierania opakowań w 100%. To jest wbrew tak zwanej dyrektywie opakowaniowej, jej art. 6, w którym zobowiązuje się wprowadzającego na rynek produkty w opakowaniach do zapewnienia poziomu odzysku i recyklingu, ale na pewno niższego, bo sama dyrektywa określa racjonalnie uzasadnione poziomy, konsultując z państwami członkowskimi możliwości przetwórcze i w ogóle możliwości zbierania opakowań. Ta uwaga łączy się z kolejnymi propozycjami zmian zmierzającymi do zobowiązania się do przystąpienia do systemu kaucjonowania opakowań, na który, tak jak wielokrotnie już na ten temat dyskutowano, obecnie nas nie stać. I właśnie dlatego stworzono warunki do zawierania porozumień dobrowolnych. I w tym aspekcie jak najbardziej tak. Jeżeli branża będzie partycypowała finansowo, bo do tego też to zmierza, minister środowiska będzie jak najbardziej przystępował do takich porozumień i przygotowywał pilotaże, żeby stworzyć warunki do weryfikacji tych możliwości, do pierwszego zorganizowania, nie obciążając tym samym budżetu państwa czy de facto budżetu konsumentów.

W przypadku obowiązkowego systemu kaucjonowania opakowań to jest około 1 zł kaucji za opakowanie. Oranżada za 89 gr, a oranżada za 1 zł 89 gr to jest różnica, bo nie zawsze odda się tę butelkę. Dobrowolny system to jest dobrowolna deklaracja wszystkich stron do tworzenia tego systemu. Stąd negatywna opinia do tej propozycji poprawki, ale pozwoliłam sobie bardziej to wytłumaczyć...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Szerzej do innych.)

...bo konsekwencją przyjęcia tej propozycji poprawki byłoby przyjęcie... przyjęcie tej propozycji poprawki wiązałoby się z koniecznością przyjęcia kolejnych propozycji poprawek.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów przejmie tę poprawkę? Skoro nie, to ona nie będzie podlegała...

Wobec tego czy ktoś ma kolejne uwagi do art. 6 ustawy? Tak będziemy robić.

Pan legislator, tak czy nie, do art. 6?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Jak już podkreślałem, jedna z uwag przedstawionych przez Biuro Legislacyjne dotyczy art. 6 ust. 3 ustawy.)

Art. 6 ust. 3. Dobrze, czyli ona też została przejęta przeze mnie.

Żeby było jasne, ja przejmę wszystkie poprawki do ustawy proponowane przez Biuro Legislacyjne, abyśmy mogli je przegłosować.

Kolejny artykuł ustawy.

Czy ktoś ma uwagi do art. 7 ustawy? Nie ma uwag.

A czy do art. 8 ustawy? Też nie ma uwag.

Czy są uwagi do art. 9?

(Głos z sali: Do art. 8 były...)

Były, ale nie ma przedstawiciela, wobec tego nie będę kruszyć kopii.

Do art. 8 nikt nie zgłasza uwag.

Do art. 9? Też nie ma uwag.

Czy do art. 10? Też nie ma uwag.

A czy do art. 11? Też nie ma uwag.

Do art. 12, art. 13 i art. 14 nie było uwag.

Do art. 15? Nie ma uwag.

Do art. 16? Nie ma uwag.

Do art. 17? Nie ma uwag.

A do art. 18?

(Głos z sali: Tak.)

Do którego artykułu? Art. 18 ust. 1, czy tak?

Bardzo proszę.

Dyrektor Generalny Stowarzyszenia „Polska Koalicja Przemysłowa na Rzecz Opakowań Przyjaznych Środowisku EKO-PAK” Agnieszka Jaworska:

Agnieszka Jaworska, stowarzyszenie EKO-PAK.

My złożyliśmy...

Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Senatorowie! Szanowni Państwo Posłowie! Szanowni Państwo!

Złożyliśmy na ręce pani przewodniczącej pismo skierowane do członków całej Wysokiej Komisji z kilkoma propozycjami poprawek do ustawy. To są propozycje poprawek do art. 18, art. 20, art. 25 i art. 26 ustawy.

Może na wstępie... Ponieważ pierwsza składana przez nas propozycja poprawki dotyczy art. 18 ust. 1 ustawy, to, jeśli państwo pozwolicie, ja zrobiłabym taki króciutki wstęp, dlaczego składaliśmy te uwagi na tym etapie. Poza tym naszym zdaniem wszystkie te propozycje poprawek powinny być rozpatrywane tak naprawdę łącznie.

Otóż naszym zdaniem szanowni państwo posłowie w stosunku do przedłożenia rządowego projektu ustawy, które trafiło do Sejmu, wprowadzili na tyle istotne poprawki, że zmianie będzie musiał ulec częściowo cały system zagospodarowania odpadów komunalnych w Polsce. Zmiany dotyczące właśnie art. 18 ust. 1 ustawy wprowadzają całkiem nowy obowiązek dla niektórych przedsię-

biorców. I tak przedsiębiorcy wprowadzający do obrotu środki niebezpieczne w opakowaniach oraz opakowania wielomateriałowe będą zobowiązani do stworzenia odrębnych systemów zbierania i docelowo zagospodarowania odpadów powstających, po pierwsze, z opakowań po środkach niebezpiecznych oraz, po drugie, z opakowań wielomateriałowych.

Obecnie są trzy sposoby realizacji obowiązku odzysku i recyklingu przez producentów, którzy wprowadzają na rynek jakiegokolwiek opakowany produkt. Przedsiębiorcy, którzy wprowadzają na rynek opakowany produkt, na przykład wodę w szklanej butelce albo w butelce z tworzywa sztucznego, albo mleko w opakowaniu wielomateriałowym, kartonie do płynnej żywności, albo makaron w torbie z tworzywa sztucznego itd., mogą czy też muszą podpisać umowę z organizacją odzysku. To są te firmy, które zostały utworzone na podstawie ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytywnej. Są to spółki akcyjne mające na dziś kapitał zakładowy w wysokości 1 miliona zł, który to kapitał zakładowy Sejm zdecydował się podnieść do 2 milionów 500 tysięcy zł po to, żeby uszczelnić system, to znaczy spowodować większą barierę wejścia różnych podmiotów do grona organizacji odzysku, aby zwiększyć bezpieczeństwo finansowe w realizacji obowiązków przedsiębiorców.

Alte przedsiębiorca – i to jest druga forma realizacji przez niego obowiązku odzysku i recyklingu – nie musi podpisywać umowy z organizacją odzysku. Jeśli ma dostęp do własnych odpadów, może ten obowiązek zrealizować samodzielnie.

I trzecia forma. Przedsiębiorca może nic nie robić, tak po prostu nic nie robić, ale wówczas ma obowiązek wniesienia tak zwanej opłaty produktowej. Opłata produktowa jest dosyć dotkliwą, wysoką karą, ale są przedsiębiorcy, którym to się opłaca.

Nie ma na polskim rynku przedsiębiorców, którzy wprowadziliby albo tylko jeden rodzaj opakowania, albo tylko jeden rodzaj produktu. W naszym stowarzyszeniu są przedsiębiorcy, którzy na przykład działają zarówno w branży kosmetycznej, chemii gospodarczej, jak i w branży spożywczej. I teraz, zgodnie z art. 18 ust. 1 i art. 18 ust. 3 ustawy, przede wszystkim będą mieć obowiązek zagospodarowania opakowań z produktów, które są wymienione w przywołanych przepisach, i z odpadów wielomateriałowych w sposób odrębny niż za pośrednictwem organizacji odzysku, czyli w wyniku samodzielnej realizacji obowiązku albo przystąpienia do porozumienia.

Przystąpienie do porozumienia... O tym mówi art. 25 ustawy. Do tego artykułu też złożyliśmy propozycję poprawki. Na ostatnim etapie prac sejmowych nad ustawą... do tej pory była możliwość – już wspominał o tym pan mecenas – żeby zawierać takie porozumienie za pośrednictwem osoby prawnej, ale w drugim czytaniu ustawy została zgłoszona poprawka i ostatecznie wprowadzono możliwość zawierania tych porozumień za pośrednictwem organizacji samorządu gospodarczego. Czyli w odniesieniu tylko i wyłącznie do tych grup opakowań i opakowań po tej konkretnej grupie produktów – ja zaraz powiem, co to są opakowania wielomateriałowe i co to są opakowania po

produktach niebezpiecznych, żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy – przedsiębiorca będzie mógł zrealizować obowiązki samodzielnie albo w wyniku zawarcia porozumienia, ale porozumienie będzie musiało być zawarte za pośrednictwem organizacji samorządu gospodarczego.

Organizacja samorządu gospodarczego, na mocy ustawy o izbach gospodarczych, to jest właśnie izba gospodarcza. Czyli na dzień dzisiejszy, jeśli przedsiębiorca będzie wprowadzał produkty z różnych branż, bo, tak jak powiedziałam, są takie firmy, które mają produkty z branży spożywczej, z chemii gospodarczej, z części opakowań będzie się rozliczał za pośrednictwem organizacji odzysku, ale w sprawie rozliczenia się z tych konkretnych opakowań wcześniej wymienionych będzie musiał zawrzeć porozumienie. Tak, będzie musiał zawrzeć porozumienie za pośrednictwem izby gospodarczej, dlatego że w praktyce samodzielna realizacja tych obowiązków będzie niemożliwa, o czym też za chwilę powiem.

I teraz powstaje pytanie, dlaczego robimy taki wyłom w stosunku do istniejącego systemu. My nie znajdujemy uzasadnienia do takiego rozwiązania. I drugie pytanie: dlaczego nie mielibyśmy tego realizować za pośrednictwem organizacji odzysku? Było w ustawie sformułowanie „osoba prawna”, ale w drugim czytaniu ustawy zostało zmienione na „organizacje samorządu gospodarczego”, co w praktyce oznacza izby gospodarcze. Takie rozwiązanie zostało negatywnie zaopiniowane przez sejmową Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, która rekomendowała Wysokiej Izbie odrzucenie takiego rozwiązania. Ale później niestety ta poprawka została przyjęta. Była też negatywna opinia Rządowego Centrum Legislacji do art. 25 ust. 1.

Nie znajdujemy uzasadnienia do rozwiązania, że te odpady mają być rozliczane za pośrednictwem izb gospodarczych. Na podstawie ustawy o izbach gospodarczych powstała między innymi Krajowa Izba Gospodarcza. Nasuwa się pytanie, czy Krajowa Izba Gospodarcza w ogóle się wypowiedziała na ten temat. Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec takiego rozwiązania wprowadzającego monopol organizacji samorządu gospodarczego na zawieranie takich porozumień.

I teraz wróć jeszcze do art. 18 ust. 1 ustawy, bo od niego wszystko się zaczęło. Proszę państwa, opakowania niebezpieczne, czyli opakowania po produktach niebezpiecznych czy po środkach niebezpiecznych, czyli te, które miałyby być zbierane z gospodarstw domowych za pośrednictwem odrębnego systemu. Otóż co to są za opakowania? One są zdefiniowane w art. 8 pkt 14 ustawy. Środki niebezpieczne są to substancje chemiczne i ich mieszaniny zaklasyfikowane na podstawie przepisów o substancjach chemicznych itd. Nie będę tego czytać w całości, bo możecie to państwo sami przeczytać.

W praktyce głównie chodzi... nam chodzi o opakowania po produktach niebezpiecznych dla środowiska z przypisanym symbolem „N”. One są oznakowane za pomocą tak zwanego znaku zdechłej ryby. Są to głównie substancje zapachowe, które trafiają do konsumentów jako odświeżacze do powietrza. W taki sposób są oznakowane pasty do butów. Za jakiś czas przestaną padać deszcze, zrobi się ciepło i wtedy będziemy korzystać z preparatów antykomarowych, a zobaczycie państwo, że po tak silnych

opadach deszczu na pewno wszyscy będziemy z nich korzystać. One też są tak znakowane. I teraz przedsiębiorca... Część produktów do higieny domowej również jest w ten sposób znakowana.

To są opakowania, które trafiają w normalny sposób do ogólnego strumienia opakowań, czyli do odpadów komunalnych. W wersji rządowej te opakowania miały być rozliczane i zbierane normalnie w systemie odpadów komunalnych, i przedsiębiorca miał się rozliczać z tych produktów opakowanych w różnego rodzaju opakowania według ogólnego systemu, czyli albo za pośrednictwem organizacji odzysku, albo mógł się rozliczać samodzielnie, albo nie robić nic, tylko wносить opłatę produktową.

Obecnie przedsiębiorca, jeśli będzie miał podpisaną umowę z organizacją odzysku, to tę część będzie musiał wyłączyć i stworzyć odrębny system. I taki przepis będzie dotyczył również opakowań wielomateriałowych. Jeśli przedsiębiorca będzie miał podpisaną umowę z organizacją odzysku, będzie musiał to wyłączyć z umowy z organizacją odzysku i budować osobny system.

Państwo wiecie, że w tej chwili z ogromnym trudem budowany jest nowy system zagospodarowania odpadów komunalnych. Opakowania zużyte w odpadach komunalnych stanowią, w zależności od tego, jaki jest poziom zażytości, demografii w poszczególnych regionach kraju, między 30% a 40% strumienia odpadów.

Apelujemy do państwa senatorów o przyjęcie łączne naszych wszystkich propozycji poprawek. Nie ma powodu i nie ma przepisów unijnych, które obligowałyby do tworzenia podsystemów w ramach tworzenia istniejących systemów. Proszę państwa, w ten sposób doprowadzimy, przyjmując takie rozwiązanie i nie uwzględniając naszych uwag, do chaosu, zwiększenia biurokracji, rozmontowania istniejącego systemu i do utrudnienia, a nawet uniemożliwienia niektórym przedsiębiorcom realizacji tych zadań. Jeśli chcemy zmusić przedsiębiorców, żeby porozumienia realizowali za pośrednictwem monopolu izb gospodarczych, dla wielu grup nie będzie to możliwe, chociażby dla producentów z branży chemii gospodarczej, czyli środków higienicznych i czystościowych, dlatego że taka izba gospodarcza po prostu nie istnieje. Jest tylko jedna izba gospodarcza, a jest nią Polska Izba Przemysłu Chemicznego, która zajmuje się lobbieniem w zakresie surowców. A w ogóle izby gospodarcze, na podstawie przywołanej przeze mnie wcześniej ustawy, to są organizacje samorządu gospodarczego reprezentujące interesy gospodarcze zrzeszonych w niej przedsiębiorców, w szczególności wobec organów władzy publicznej.

Nie jest dla nas zrozumiałe, dlaczego wtedy, kiedy przedstawia się dodatkowe obowiązki dla organizacji odzysku po to, żeby uszczelnić system, dla dwóch grup opakowań tworzy się równocześnie ogromną furtkę. Izby gospodarcze nie mają żadnego zabezpieczenia finansowego i w związku z tym popieranie tego rozwiązania jest po prostu niespójne. Bo jeśli z jednej strony popieramy organizacje odzysku i mówimy, że tak, róbmy to za ich pośrednictwem, jest ich kilkanaście, więc możemy je łatwo skontrolować, to z drugiej strony forsowanie takich rozwiązań przeprowadzanych za pośrednictwem izb gospodarczych jest dla nas całkowicie niezrozumiałe. To tyle.

Apeluję do państwa o niewprowadzanie tych rozwiązań i przyjęcie zgłoszonych przez nas propozycji poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Poczyniła pani dość długi wywód. Myślę, że nie po raz pierwszy, bo chyba także przed komisją sejmową.

Ale poproszę teraz...

(Dyrektor Generalny Stowarzyszenia „Polska Koalicja Przemysłowa na Rzecz Opakowań Przyjaznych Środowisku EKO-PAK” Agnieszka Jaworska: Czy mogę od razu odpowiedzieć?)

Tak.

Dyrektor Generalny Stowarzyszenia „Polska Koalicja Przemysłowa na Rzecz Opakowań Przyjaznych Środowisku EKO-PAK” Agnieszka Jaworska:

Otóż poprawki w takim kształcie zgłaszamy po raz pierwszy, ponieważ przepisy ustawy w tej postaci wykrytalizowały się na bardzo późnym etapie prac podkomisji. W związku z tym, że nie braliśmy udziału w pracach podkomisji...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Dobrze, dobrze.)

...nie było wcześniej możliwe zgłoszenie przez nas uwag do omawianej ustawy.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.

Jest to na tyle istotna wypowiedź, że poproszę teraz stronę rządową o ustosunkowanie się do niej. Bo z tego, co pani mówiła, wnoszę, że ustawa w początkowym kształcie była, powiedzmy, zgodna z myślą strony zgłaszającej teraz do niej uwagi.

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska:

Bardzo dziękuję.

Nie do końca zgadzam się z teoriami przedstawionymi przez panią dyrektor Jaworską. Przede wszystkim do tej pory organizacje odzysku nie realizowały tego obowiązku w przypadku opakowań po środkach niebezpiecznych, ponieważ przepisy ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych mówiły o obowiązku kaucjonowania opakowań bądź zawarcia dobrowolnego porozumienia. Nie działało praktycznie ani jedno, ani drugie albo działało w niewielkim stopniu.

Jeśli chodzi o opakowania wielomateriałowe, to nie znajdziecie państwo tych opakowań wymienionych wprost w ustawie obowiązującej, ponieważ organizacje odzysku przejęły obowiązek od podmiotów wprowadzających

produkty w opakowaniach do obrotu, ale w przewadze materiału. Czyli tak naprawdę realizowano to w papierze i tekturze, pozyskiwanych najczęściej z supermarketów bądź z innych źródeł przemysłowych, bo nie ze źródeł komunalnych. Podobnie z tworzywami sztucznymi, bo na przykład takie blistry z opakowań suplementów diety itd., czyli praktycznie wszystkie odpady, te kartoniki, trafiły w ponad 90% faktycznie na składowisko odpadów. Nie było zainteresowania, żadnego zbierania tych opakowań, zastępowano to materiałem zastępczym, papierem, tekturą. Rzeczywiście to jest prawda i organizacje odzysku funkcjonowały na tym obszarze.

Jak ten rynek się ukształtował i jakie mamy efekty funkcjonowania tego rynku, o tym świadczą ceny i to, co powiedziałam, że tak naprawdę jest konieczna reanimacja rynku zbierania. W 2002 r. za papier i makulaturę płacono 1 tysiąc 200 zł, a w 2012 r. – od 8 zł do 12 zł. A więc nie ma zainteresowania tego typu surowcem. Podobnie kształtowały się ceny w odniesieniu do tworzyw sztucznych. Jeśli chodzi o szkło, to ceny są w granicach 50–70 zł, ale rzeczywiście tego materiału jest bardzo niewiele, więc te ceny się trzymają. Ale tak wygląda faktyczny rynek gospodarki opakowaniami i tak wyglądają obowiązki.

Nie zawarto żadnego porozumienia z ministrem środowiska. Środki niebezpieczne to są też te używane, ja zgadzam się z tym, w gospodarstwach domowych, a więc to są farby, lakiery, rozpuszczalniki, różnego rodzaju środki niebezpieczne, środki ochrony roślin, które są mniej lub bardziej szkodliwe, i w odniesieniu do opakowań po tych środkach nie było kaucjonowania.

W przypadku opakowań po środkach ochrony roślin, to rzeczywiście jest jedyny przykład, nie zawarto formalnie porozumienia z ministrem środowiska, ale stworzono własny system zbierania, pozyskiwania tych opakowań, bo do tego też zobowiązują przepisy odrębne, to jest tak zwana dyrektywa pestycydowa. To są innego rodzaju opakowania. Na etykietach tych opakowań jest napisane, co robić z takim opakowaniem itd. To jest troszeczkę inna bajka.

W uwagach, tak jak zdążyliśmy przeczytać, są również uwagi dotyczące środków ochrony roślin. Nie chcę się na ten temat wypowiadać, bo są państwo zainteresowani, nie wiem, czy stowarzyszenie EKO-PAK właśnie reprezentuje państwa w tym zapisie.

Dostaliśmy od państwa w korespondencji również stanowisko producentów opakowań, takich jak Tetra Pak, Combibloc, EKOPAK, którzy zdecydowanie odcinają się od tego stanowiska dotyczącego opakowań wielomateriałowych... Ale to oczywiście pozostawiam do decyzji państwa posłów, to znaczy, najmocniej przepraszam, państwa senatorów.

Jeżeli chodzi o organizacje odzysku w przypadku opakowań, obecne przepisy mówią jasno, że albo przedsiębiorca przekazuje swój obowiązek organizacji odzysku, płacąc za to stosowną opłatę potocznie nazywaną opłatą recyklingową... W przypadku gdy odbywa się to rzetelnie, to oczywiście ta opłata jest stosunkowo wyższa, w przypadku gdy odbywa się to niestety nierzetelnie, to rzeczywiście są to bardzo niskie opłaty. Tylko co za to w zamian? Czy rzeczywiście są przetworzone odpady, czy tylko są dokumenty potwierdzające odzysk i recykling?

Ja wczoraj rozmawiałam w jednym z urzędów marszałkowskich i dowiedziałam się, że dwa lata czeka w jednym z samorządowych kolegiów odwoławczych do rozpatrzenia sprawa organizacji odzysku, wobec której wykazano nieprawidłowości. Już powstała nowa powołana praktycznie przez te same podmioty, ci sami klienci. Oczywiście nie dotyczy to wszystkich, bo są i rzetelni przedsiębiorcy, ale niestety są również problemy. Efektem tych problemów jest właśnie kompletny brak zainteresowania surowcem, zbieraniem, faktycznym pozyskiwaniem odpadów i zagospodarowaniem odpadów opakowaniowych.

Podam przykład tylko samego papieru. My mamy dwie papiernie w Polsce, więcej mamy papierni, ale tylko dwie takie duże papiernie, które w sumie są w stanie przetworzyć 1 milion 100 tysięcy ton makulatury rocznie. Sprowadzają ją w części z zagranicy, mimo że surowiec leży, bo nie zbiera się tego surowca albo jest on tak złej jakości, że trzeba uzupełniać te moce przerobowe w Polsce.

Jeśli chodzi o przejęcie obowiązku przez organizację odzysku, o czym mówiła pani dyrektor, to stan faktyczny jest taki, że albo przekazuję obowiązek, płacąc tę opłatę recyklingową, albo realizuję obowiązek, jak my to mówimy, sto na sto. Czyli w tej chwili również nie ma wielkiej alternatywy dla wprowadzających pozostałe opakowania na rynek. To znaczy albo realizuję obowiązek w taki sposób, tak jak to mówi ustawa, powiedzmy, 30% za pośrednictwem organizacji odzysku, a jeżeli chcę go realizować samodzielnie, zbierać samodzielnie odpady, muszę wyłącznie z wytworzonych przez siebie odpadów, to oznacza, że jeżeli wprowadzę na rynek 100 kg opakowań, to muszę przetworzyć 100 kg odpadów opakowaniowych. Tak jest faktycznie dzisiaj w ustawie.

Jeśli chodzi o poprawkę dotyczącą izb gospodarczych, to ona rzeczywiście dość późno została wprowadzona do ustawy. Wydaje się nam, że nie będzie pobierania opłaty recyklingowej, to nie są dodatkowe koszty. Takie rozwiązanie funkcjonuje od ośmiu lat w tak zwanej ustawie sprzętowej, że są organizacje odzysku, ale właśnie wyłącznie reprezentujące branże podmiotów wprowadzających owe przedmioty na rynek, i to się generalnie sprawdza.

Propozycja wyłączenia odpadów niebezpiecznych pochodzących z gospodarstw domowych znalazła swoje odzwierciedlenie, o czym pani dyrektor nie wspomniała, w art. 18 ustawy w wersji uchwalonej przez Sejm. Ponieważ minister środowiska ma upoważnienie do wydania rozporządzenia określającego rodzaje substancji chemicznych i ich mieszanin, których nie uznaje się za środki niebezpieczne, kierując się specyfikacją tych środków oraz brakiem zagrożenia dla życia ludzi i środowiska, i rzeczywiście z tego obowiązku mogłyby być wyłączone substancje, takie jak właśnie te środki na komary. Ale wyłączenie tak en bloc wszystkiego, nie określając, czy wyłączymy kanister pięciolitrowy rozpuszczalnika, czy wyłączymy jakieś inne toksyczne środki, bo ja ich użyję w gospodarstwie domowym, będę impregnowała płyty itd. i będą to duże opakowania, i również je potraktuję jako opakowania, a więc czy to będzie beczka... Nie ma takiego doprecyzowania. I znowu stracimy strumień opakowań, co jest też niezgodne ze stosowną dyrektywą, które w ogóle w jakikolwiek sposób można monitorować. I to jest dość niebezpieczne dla

zdrowia, dla życia, dla środowiska i budzące wątpliwości co do realizacji obowiązków.

Odpady niebezpieczne są to szczególnie trudne odpady, dlatego dla nich są te przepisy odrębne. To jest odpad, który... mamy dzisiaj przykład z nieprawidłowościami dotyczącymi innych rodzajów odpadów niebezpiecznych, wobec których nie ma kontroli, nie ma nadzoru. Niestety po latach doświadczeń wydaje nam się, że powinno się to doprecyzować, doregulować, a jednocześnie nie podnosić kosztów takiej działalności wobec przedsiębiorców.

To tak w dużym skrócie, odnosząc się do tych najistotniejszych uwag. Jeżeli państwo będziecie sobie życzyli, bo są również propozycje, z tego, co przeczytaliśmy, powrócenia do rozliczenia się w papierze i tekturze, to są również propozycje rezygnacji z dobrowolnych porozumień w sprawie kaucjonowania opakowań, ale do tego odnosiłam się już wcześniej. Tak więc dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Ja oczywiście pani udzielię głosu celem, powiedzmy, odpowiedzi czy ustosunkowania się, ale pani wiceprzewodnicząca Zajac i pan senator Pęk mają pytanie.

Senator Alicja Zajac:

Chciałabym zapytać, czy uczestniczyli w posiedzeniu sejmowej podkomisji przedstawiciele izb gospodarczych i czy w ogóle opiniowali te zmiany.

Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska:

No, na szczęście pan minister...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Zdążył pan minister jeszcze na rozdmuchaną dyskusję.)

Podkomisja przyjęła taką tradycję procedowania przepisów ustaw i również miało to miejsce w przypadku ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi. Na dwóch czy trzech pierwszych posiedzeniach, zanim rozpoczęto prace, była debata właśnie z udziałem wszystkich zainteresowanych. Każdy, kto był zainteresowany pracami nad projektem tej ustawy, mógł uczestniczyć w takim spotkaniu, w takiej debacie i mógł zabrać głos. Prawdopodobnie to było około kilkuset poprawek, ponieważ wszyscy zainteresowani skierowali również na piśmie do podkomisji swoje uwagi, o czym mówiła również pani poseł Poślednia, i te uwagi bardzo skrupulatnie były analizowane. Przebieg posiedzeń komisji nie jest utajniony. W trakcie prac podkomisji również napływały uwagi, propozycje poprawek, po czym po zakończeniu pracy podkomisji zwrócono ustawę jeszcze raz do podkomisji właśnie w celu zorganizowania kolejnej debaty, w której znowu mogli uczestniczyć wszyscy zainteresowani. I dopiero potem odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa i kolejne czytania ustawy. Tak więc w trakcie prac parlamentarnych

kilkukrotnie można było uczestniczyć w posiedzeniach, na których rozpatrywano ustawę. Jednocześnie dodam, że są to nagrywane posiedzenia. I również wpływała korespondencja do komisji i do podkomisji w trakcie prac nad ustawą.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Pęk.

Senator Bogdan Pęk:

Muszę powiedzieć, że zaczynam mieć poważne wątpliwości. Przede wszystkim nie rozumiem, dlaczego izby gospodarcze, bo jak ja się znam na medycynie, to izby gospodarcze nie mają ani wyspecjalizowanego aparatu, ani infrastruktury, żeby się zająć tym problemem, więc to jest w ostatniej chwili wymyślona jakaś fastryga, która jeżeli będzie skuteczna, to moim zdaniem w bliżej nieokreślonej przyszłości. I proszę państwa ministrów o wyjaśnienie mi tych spraw, bo to, że tak powiem, jakoś nie funkcjonuje.

Zgadzam się z panią minister, że nie może być zbiorowego wyłączenia odpadów szkodliwych, bo one są szkodliwe i niebezpieczne, więc jeżeli chodzi o kaucjonowanie, to proszę państwa, gdy ja kupuję na przykład drogi środek do zwalczania mrówek, to śladowa ilość tego środka powoduje dramat na dużym obszarze wodnym, zabija po prostu wszelkie życie, a ja mam kaucję 2 zł, no to ja nie będę mówił...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Co ja z tym zrobię.)

...gdzie ja mam te 2 zł. Powiedzmy, że ja jestem światły, więc to jakoś... ale większość ludzi wrzuci to do kosza. Czyli jeżeli wprowadzimy kaucjonowanie opakowań, no to na takim poziomie, żeby był wręcz przymus ekonomiczny, albo zachęta na takim poziomie, żeby to było skuteczne, a więc bardziej wydaje mi się, że jakieś ministerstwo powinno wydawać licencje na utylizację czy zbiórkę takich opakowań, a kaucja powinna być tak wysoka, żeby dawała gwarancję, że te odpady nie trafią do środowiska. No, wiadomo, baterie, które są niesłychanie szkodliwe. Nie wiem, jak to jest rozwiązane w ustawie, bo przyznam się, że nie przeczytałem jeszcze całej ustawy, a na pewno nie zrobi tego izba gospodarcza. No, założmy teoretycznie, że izba rolna, która ma inne zadania ustawowe, teraz musiałaby się zająć odpadami z opakowań, na przykład z nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, pestycydów, fungicydów itd., itd. Gdy oni to usłyszą, to się wściekną, bo oni nie mają żadnych środków. Będą potrzebowali wielkich pożyczek, budowania infrastruktury. Jeżeli jest inaczej, to proszę mi to wyjaśnić.

Mam poważne wątpliwości co do racjonalizmu tej ustawy. Bo ja rozumiem, że jeżeli ma być racjonalizm, to ustawa ma wprowadzić taki mechanizm, żeby się zaczęło opłacać zbierać makulaturę, żeby się zaczęło opłacać odzyskiwać inne półprodukty czy opakowania, czy środki, a w tej chwili się nie opłaca. Gdzie jest ten mechanizm, który spowoduje, że się to zacznie opłacać?

A jeżeli chodzi o opakowania niebezpieczne, szkodliwe, to trzeba tak uszczelnić tok postępowania, żeby one przestały być groźne dla środowiska, albo przynajmniej

zminimalizować zagrożenie dla środowiska. I tego również nie widzę. A ta kwestia dotycząca izb gospodarczych, które miałyby się tym zająć, jest jakimś nieporozumieniem, chyba że ja źle to rozumiem.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.
Proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak:

Ja dziękuję za ten głos w dyskusji, bo on dowodzi, że rzeczywiście są potrzebne dokładniejsze wyjaśnienia dla, że tak powiem, publiczności czy w ogóle dla szerokiego kręgu odbiorców, dlatego że przemysł czy branża bardzo dobrze zna te rozwiązania. Bezwzględny obowiązek spoczywa na wprowadzającym opakowania na rynek, powtarzam, na wprowadzającym. Proszę przyjąć, że nam jako administracji jest dosyć łatwo zidentyfikować wprowadzających opakowania na rynek, my ich rejestrujemy, znamy ich i wiemy o nich, tylko jest niesłychanie trudno zorganizować... Możemy na nich nałożyć bardzo wysokie kary, możemy nawet... Rygor tego przepisu może być niesłychanie wysoki, ale nie o to nam chodzi, żeby nam powypadali ci najślabi, bo nawet ci najślabi dają sobie w jakiś sposób radę, ale organizacja na tym polega, że obowiązek spoczywa na wprowadzającym opakowania na rynek. I teraz on może, jeśli czuje się silny, dostatecznie silny i dostatecznie kompetentny, zorganizować sobie ten system w taki sposób, żeby obowiązek wypełnić samodzielnie. Ale jeśli zechce to robić w grupie, co zawsze jest łatwiej... To nie jest kwestia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słucham?

(Głos z sali: To rolnicy.)

Nie, nie, to nie rolnicy, oczywiście, nie, nie... Dziękuję.

W grupie jest zawsze łatwiej. Co prawda nie chodzi w tym przypadku o jakąś wielką infrastrukturę, bo to nie są ogromne nakłady. W tej chwili to, co zarejestrowaliśmy w odniesieniu do opakowań od odpadów niebezpiecznych, jest to rocznie wydatek rządu 3 milionów zł, o ile pamiętam, dotyczący całego przedsięwzięcia. A więc te 3 miliony zł to są oczywiście duże pieniądze, ale w skali całego kraju i w skali tego obrotu, który się dokonuje, są one niewielkie, ale to dygresja. Tak więc co do kosztów, to mniej więcej w tych... Niech one wzrosną o 100%, będzie 6 milionów zł na całą branżę, ale jak mówię, jest obowiązek.

To tak samo, gdyby panu senatorowi nakazano zwracać każdą kartkę papieru, na której pan pisze, i byłby to obowiązek i rygor ustawowy, co, jak wiadomo, byłoby nierealne, bo nie da rady pozbierać wszystkich śmieci po sobie, przynajmniej ja nie jestem w stanie. I teraz...

(Senator Bogdan Pęk: A ile kosztuje ten papier w skupie?)

Oj, nie, to nie ma znaczenia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Sekundkę.

(*Głos z sali: 20 gr.*)

Papier kosztuje 20 gr, a tektura kosztuje chyba nawet nie złotówkę. Ale proszę mi pozwolić skończyć wywód, bo może akurat dam radę wyjaśnić.

I teraz tak, ustawa daje możliwość organizowania się tych, na których nakłada się obowiązek, czyli każdego wprowadzającego – to nie ma znaczenia, czy on jest producent, czy on jest importer – każdego wprowadzającego w taki sposób, żeby było mu najwygodniej, najłatwiej, ale jest cały czas dobrowolność, bo obowiązek spoczywa na wprowadzającym. I teraz, jeżeli on się zechce zorganizować, a wypowiedziała nam branża, że akurat izby gospodarcze są do tego dobrym miejscem... Zresztą branża ma swoją izbę i to jest ta...

(*Głos z sali: To są różne izby gospodarcze.*)

...Krajowa Izba Gospodarki Odpadami. Jest wiele izb gospodarczych i one zgłosiły się i powiedziały: tak, to my to poniesiemy. Stąd dość łagodny zresztą zapis ustawowy, bo on jest w formule dobrowolnej. Jeżeli zorganizujecie się sami, to proszę bardzo, my na to chętnie popatrzymy, zróbcie to w grupie, może wam będzie taniej, może wygodniej. To przecież chodzi o regionalne podziały, o branżowe podziały, jedni się zajmują workami po opakowaniach, inni drobnymi opakowaniami po pestycydach na mrówki czy po jakichś środkach owadobójczych. Zorganizujecie to sami, bo nie będzie tego organizować państwo co do detalu, bo nie da rady, a na pewno jeśli się nawet napnie muskuły i spróbuje to zrobić, to będzie to nieskuteczne. Nie jesteśmy w stanie pozbierać wszystkich opakowań po spirytusie salicylowym i po muchozolu, nie da się tego zrobić, więc to musi zorganizować sektor. I teraz, mówiąc bezpośrednio komuś, kto importuje tego typu środki, na przykład Domestos – ja tu nic nie reklamuję, żeby nie było, tak przychodzi mi do głowy, gdy pomyślę, co ja mam na półce w domu – no to on...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No, ja mam, bo moje dzieci się ciągle kaleczą w palce... z różnych powodów.

W każdym razie on oczywiście nie da rady. Będzie wiadomo z klucza, że on, sprowadzając na tydzień czterdzieści wagonów środków chemicznych, nie będzie w stanie tego zorganizować, bo on to później puszcza do sprzedaży detalicznej, i nie jest w stanie zorganizować na przykład takiego skupu, żeby zachęcić sklep, który od niego bierze środki chemiczne do sprzedaży, do zorganizowania takiej zbiórki. W związku z tym powiedzieliśmy im: możecie się grupować. Zgłosiły się do tego izby gospodarcze. Zresztą to wyniknęło w naturalny sposób, nie było żadnego wymuszania ani to nie był nasz pomysł, który przyszedł nam do głowy wieczorem albo który podjęliśmy z nudów, tylko izby się... bo one istnieją. Rozszerzamy to na samorząd gospodarczy. Może się pokażą następne. Może się pokaże izba od środków chemicznych do insektów. Nie jesteśmy w stanie tego ani zaangażować, ani skontrolować, i nie chcemy. Ale za sprawą tego instrumentu samorządowego i w dodatku w formule dobrowolnej jest szansa, że to zadziała. A zadziałać musi, dlatego że nie wszystkie opakowania – mam na myśli zwłaszcza duże opakowania po pestycydach, generalnie po środkach ochrony roślin –

udaje się wykorzystać w całości. Zawsze zostaje resztką, która, jeżeli jest niezagospodarowana, trafia bezpośrednio albo do gleby, albo do wody i która stanowi potencjalne zagrożenie dla przyszłych pokoleń, nie mówiąc o estetycznym efekcie czy samym plastiku jako odpadzie, bo te worki są na ogół foliowe.

Chciałbym powiedzieć jeszcze krótko o dwóch sprawach. Otóż to jest mechanizm dobrowolny, obowiązek ciąży na wprowadzającym opakowania na rynek jest nie do uchylecia, bo on wynika bezpośrednio – to już nie tylko jest duch wszystkich dyrektyw, ale też litera poszczególnych przepisów – on spoczywa na obciążających. Pozostaje tylko kwestia, jak to zorganizować. Dotychczasowy system, do którego namawialiśmy, kaucjonowanie opakowań, nie wszedł w życie zupełnie i okazał się nieskuteczny. Organizacje odzysku, które oczywiście działają w tym przemyśle, działają w tej branży, nie spełniły naszych oczekiwań, a w każdym razie nie jesteśmy w stanie rozliczyć odpowiedniego odzysku i recyklingu tych opakowań, w tym wypadku odzysku, więc posiłkujemy się dobrze wypróbowanym, zresztą nie tylko w Polsce, właśnie nie w Polsce, sposobem zrzućcia tego na samorządy, nie zrzućciem na samorządy, ale obciążeniem tym samorządów, bo, jak mówię, zostaje obowiązek zagospodarowania odpadami opakowaniowymi ciąży na wprowadzającym opakowania do obrotu. I to jest naszym zdaniem jedyne rozwiązanie, po które sięgnęliśmy do zagranicznych i branżowych przykładów i na podstawie których możemy wskazać, jak to działa, bo zadziałało i działa od wielu lat. Nie udało się uzyskać lepszego rozwiązania.

Jeżeli chodzi o wysoką kaucję, która dotyczyłaby opakowań, tak jak pan senator proponuje...

(*Senator Bogdan Pęk: Niebezpiecznych.*)

...to skończyłoby się niedobrze, to skończyłoby się niedobrze. To po prostu nie zadziałałoby. Po pierwsze, przemysł producentów i wprowadzających te produkty na rynek oczywiście gwałtownie protestuje przeciwko temu, bo oni nie chcą mieć zwyczajki, ktoś, kto kupuje worek, nie chce widzieć ceny powiększonej o 20%, nie chce z dnia na dzień płacić 120% z powodu worka, to jest motywacja antyrynkowa. W przypadku kaucji symbolicznych, tak jak pan senator wspominał, to oczywiście nie zadziałało, no nie zadziałało, bo to z kolei jest lekceważone. Jeżeli coś kosztuje bowiem 30 gr, to niewiele osób się tym zajmuje. To znaczący są tacy ludzie, którzy się tym zajmują, ale to jest zupełny margines. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Jeszcze pozwolę trzem osobom zabrać głos, ale teraz już krótko, bo czas przewidziany na posiedzenie komisji mamy jednak ograniczony, a widzę, że temat wzbudza bardzo duże zainteresowanie, zwłaszcza ten dotyczący izb gospodarczych, tym bardziej że pierwotny zapis brzmiał nieco inaczej, a teraz brzmi inaczej, i stąd takie zainteresowanie.

Bardzo proszę panią, już teraz krótko, potem panią i następnie jeszcze pana senatora o zabranie głosu.

**Dyrektor Generalny Stowarzyszenia
„Polska Koalicja Przemysłowa
na Rzecz Opakowań
Przyjaznych Środowisku EKO-PAK”
Agnieszka Jaworska:**

Ja reprezentuję producentów, którzy wprowadzają różnego rodzaju opakowane produkty adresowane bezpośrednio do konsumentów. Odpady z tych produktów, odpady opakowaniowe po zużyciu produktu trafiają do odpadów komunalnych, tak się w tej chwili dzieje. Opakowania po środkach niebezpiecznych to nie są odpady niebezpieczne, to nie są odpady niebezpieczne, to są po prostu opakowania po środkach niebezpiecznych. Do konsumentów, tak jak przeczytamy definicję, środki mutagenne, toksyczne, nie wiadomo jakiego stopnia itd. czy działające na rozrodczość, takie środki po prostu nie trafiają w ogóle do powszechnego handlu.

Mamy do czynienia z inną sytuacją, kiedy są relacje biznesowe, kiedy firmy między sobą handlują, tak to nazwijmy, naprawę taką grubą chemią, a z inną, kiedy od czasu do czasu korzystamy z produktów sezonowych, higienicznych i te opakowania po prostu powinny trafić do normalnego systemu odpadów komunalnych, bo skala tego strumienia opakowań po produktach w ten sposób znakowanych jest naprawę w porównaniu ze skalą odpadów komunalnych znikoma, ale wysiłek, jaki trzeba będzie ponieść na to, żeby wyedukować ludzi, żeby stworzyć taki system. Tworzywo sztuczne, ale tylko i wyłącznie z tym znacznikiem. A niech się zaleje etykieta, niech nie będzie wiadomo, że tam był wcześniej środek niebezpieczny, to co wtedy, jak będziemy to identyfikować? No, po prostu nie da się tego zidentyfikować.

Opakowania wielomateriałowe. Proszę państwa, na rynek w Polsce wprowadzamy 4 miliony 500 tysięcy ton wszystkich opakowań wielomateriałowych. To są kapsle – bo to nie są tylko i wyłącznie kartony do płynnej żywności, na które powoływała się pani dyrektor Szymborska – to są różnego rodzaju saszetki, to są różnego rodzaju wieczka, to są różnego rodzaju opakowania, w przypadku których tworzywo jest łączone z papierem itd., itd., wiele makaronów jest tak pakowanych, mnóstwo chemii gospodarczej, mnóstwo kosmetyków jest tak pakowanych, różnego rodzaju taka infrastruktura kuchenna, te wszystkie rosoły itd. To są wszystko opakowania wielomateriałowe, to są małe, drobne opakowania, które teraz trzeba będzie selektywnie z całego systemu wyjąć i osobno zbierać. Kartony w tym wszystkim są wspaniałe i fantastyczne, bo są duże, widoczne, co więcej, na sortowniach można je wysortować, bo mają w środku aluminium, w związku z tym magnesy je wyciągają. Jeżeli są sortownie ręczne, można je wysortować ręcznie, bo są widoczne, ale całego tego drobiazgu, typu opakowania po gumach do żucia, papierki po masle itd., po prostu nie da się zebrać...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W jaki sposób? Przecież to będzie jakiś horrendalny koszt.

I teraz tak, mleczarnie będą miały swoją izbę, sokowcy będą mieli swoją izbę, ci od gumy do żucia będą mieli swoją izbę. Żeby założyć izbę gospodarczą, trzeba mieć mini-

mum pięćdziesięciu członków w skali lokalnej, a w skali ogólnopolskiej stu, a przecież istnieje infrastruktura, weryfikowana przez ustawę, organizacji odzysku, więc po co w ogóle tworzyć jakiś podsystem.

Cały świat stara się szukać racjonalizacji systemu zagospodarowania odpadów komunalnych. Brytyjczycy policzyli, że w momencie kiedy się strumieniowo zbiera odpady, takie systemy są najbardziej efektywne. My jesteśmy dopiero na początku drogi selektywnej zbiórki. Jeżeli my teraz powiemy konsumentowi: słuchaj, konsumencie, sprawdź swoją butelkę, co tam jest, jakie tam jest oznakowanie. Jeżeli takie, to ci wolno wrzucić tu, ale tu już ci tego nie wolno wrzucić, a z tym musisz wrócić do sklepu, a z tamtym to musisz wrócić jeszcze gdzieś indziej. Proszę państwa, takie systemy po prostu nie będą funkcjonować, ludzie się odwrócą od takich systemów, jeśli będziemy je teraz tak fragmentaryzować i każde opakowanie czy każdy odpad opakowaniowy będziemy zbierać osobno. Łatwe, proste rozwiązania są najbardziej efektywne, a to jest rozwiązanie od lewego ucha do palca u prawej nogi. Po co to? Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.

Proszę państwa, krótkie wypowiedzi.

Teraz pani udzielam głosu.

**Dyrektor
Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin
Anna Tuleja:**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Anna Tuleja, reprezentuję Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin.

Chciałabym przede wszystkim uspokoić pana senatora i powiedzieć, że opakowania po środkach ochrony roślin są zbierane. Mało tego, od dnia 1 stycznia 2014 r. profesjonalny użytkownik, który będzie chciał kupić środek ochrony roślin, będzie musiał mieć zezwolenie, i tylko na tej zasadzie ten środek zostanie mu sprzedany. Co robi z takim opakowaniem? Odnosi je do tego sklepu, w którym kupił produkt, lub do innego, jeżeli będzie na to zgoda sprzedawcy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak więc zapewniam pana, że taka organizacja...

(Senator Bogdan Pęk: Zapraszam w takim razie do mojego garażu.)

Dobrze, to może po spotkaniu.

(Wesołość na sali)

Przepraszam.

(Senator Bogdan Pęk: To ja pani pokażę opakowania.)

Dobrze.

Chciałabym jeszcze odnieść się do wcześniejszej wypowiedzi pani dyrektor. Propozycja poprawki do art. 18 ustawy została przesłana przez EKO-PAK i PSOR niezależnie, tak więc w całej rozciągłości ja nie mam legitymacji do reprezentowania EKO-PAK ani oni wzajemnie PSOR.

I jeszcze jedno zdanie. Po dogłębnej analizie prawnej zapisu w art. 18 ust. 1 postanowiliśmy odstąpić od tej propozycji poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.
Teraz proszę pana o króciutką wypowiedź.

**Wiceprezes
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Zagospodarowania Odpadów Komunalnych
„Komunalnik” Tadeusz Pokrywka:**

Bardzo króciutko i trochę ad vocem do wypowiedzi pani ze stowarzyszenia EKO-PAK. Widzę, że członkowie stowarzyszenia EKO-PAK złożyli odrębne zdanie. Ale przede wszystkim magnesy nie wyciągają aluminium, więc nie jest prawdą, że za pomocą magnesów segreguje się kartoniki. Ale warto podkreślić, że od siedmiu lat działa dobrowolne porozumienie przemysłu mleczarskiego i sokowego stworzone właśnie przez organizację samorządu gospodarczego, izby gospodarcze i związki pracodawców. Ten system działa siedem lat i był budowany od zera, dlatego że organizacje odzysku nie wyrażały żadnego zainteresowania zbieraniem opakowań wielomateriałowych. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Pan senator Pęk raz jeszcze.

Senator Bogdan Pęk:

Ja mam takie pytanie do pana ministra Woźniaka, czy rząd akceptowałby ewentualnie tego rodzaju poprawkę, żeby zapisać, że izby rolne...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Izby gospodarcze.)

...przepraszam, izby gospodarcze oraz inne stowarzyszenia czy zrzeszenia producentów, czy, nie wiem, przedsiębiorców wprowadzających... W każdym razie, żeby to poszerzyć, żeby to nie było zawężone wyłącznie do izby gospodarczej, której skonstruowanie i stworzenie jest poważnym problemem. Jeżeli pan się na to zgadza, to już to jest pewien postęp.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.
To może rozwiązałoby nam sprawę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Piotr Woźniak:**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.
Wysoka Komisjo!

Ja od razu mówię: tak. Powiem tylko, na czym to polega. Muszę jednak żywiłowo zaprotestować, bo państwo powinniście... nie mogę dopuścić do tego, żeby tu padały przeinaczenia. Skądinąd wcześniej wypowiadały się przedstawicielka organizacji i sympatyczna pani prezes i padły sformułowania, że opakowania po środkach niebezpiecznych nie są odpadem niebezpiecznym. Otóż są odpadem niebezpiecznym. Proszę państwa, proszę to przyjąć na

poważnie. My w tej chwili nie wymyślamy tego, co jest odpadem niebezpiecznym, a co odpadem bezpiecznym, tylko od 2001 r. stosujemy tę klasyfikację, która jest kalką dyrektyw, w tym wypadku rozporządzenia...

To jest decyzja czy rozporządzenie?

(Głos z sali: Decyzja, decyzja.)

Wszystko jedno.

...unijnych.

Proszę pozwolić mi zacytować. To jest „Katalog odpadów wraz z listą odpadów niebezpiecznych”. Mamy odpady oznaczone kodem 15: „Odpady opakowaniowe; sorbenty, tkaniny do wycierania...”. I tego jest jeszcze więcej. I to jest precyzyjnie kod 15 01 10: „Opakowania zawierające pozostałości substancji niebezpiecznych lub nimi zanieczyszczone (np. środkami ochrony roślin – podaje, żeby nie było wątpliwości – I i II klasy toksyczności – bardzo toksyczne i toksyczne)”. To jest odpad niebezpieczny i nie wolno z tym żartować, bo my zostawiamy potem po sobie na następne pokolenia coś, co jest niesłychanie trudno usuwalne, a w dodatku nie wiadomo, gdzie jest. Przecież mamy słynną sprawę z mogilnikami, które na szczęście wiadomo, gdzie są, a jest problem, mimo że znamy ich lokalizację, z zagospodarowaniem odpadów.

Poza tym wciąż padają przykłady z kapslami i zakrętkami, a to ani nie są odpady wielomateriałowe, ani odpady niebezpieczne. To w ogóle nie należy do tematu. To jest taki oto kapsel czy kapsel innego rodzaju. Ja nie znam kapsli, które byłyby materiałem niebezpiecznym. Można się na tym poślizgnąć...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...albo wielomateriałowym.

To jest zupełnie inny katalog, ale co do...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Tak samo jak nakrętka od majonezu, bo ma...)

Ale to nie jest traktowane w żaden sposób jako wielomateriałowa.

Oczywiście nam właśnie na tym zależy, żebyśmy mieli – to, co zechciał powiedzieć pan senator – reprezentantów podmiotów wprowadzających. Czy oni się będą nazywać izba, która, jak mówię, zgłosiła się, czy jakkolwiek inaczej, czy stowarzyszenie, proszę uprzejmie, czy klub...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

Organizacja odzysku działa dla zysku, wyłącznie dla zysku. Izby nie działają dla zysku, w związku z tym są dużo lepszym gwarantem zorganizowania systemu. Jeżeli pan senator zechciałby zaproponować inne formy organizacyjno-prawne takich reprezentantów wprowadzających, to oczywiście możemy to potraktować jako postulat do przyjęcia.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Proszę państwa, przypuszczam, że możemy nie zmieścić się w czasie, jeżeli to będziemy bardzo długo zmieniać.

(Senator Bogdan Pęk: Tylko tę poprawkę chciałbym...)

Poprawka jest dopuszczalna, tak jak pan minister powiedział, tylko oby, formułowana w pośpiechu, nie była niezasadna.

Jeżeli można, Panie Ministrze, bardzo proszę pana legislatora o ewentualne zaproponowanie poprawki.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Miroslaw Reszczyński:

Tak na cito pragnę zwrócić uwagę, że, oddając intencję pana senatora, można wpisać „organizacja samorządu gospodarczego lub inny podmiot reprezentujący grupę przedsiębiorców” i dalej stosownie do treści przepisu.

(*Głos z sali*: Wprowadzający, musi być: wprowadzający.)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak*: Musi paść słowo „wprowadzający”.)

(*Senator Bogdan Pęk*: Wprowadzający, tak? Zgoda.)

(*Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka*: Żeby nie było: odprowadzający.)

(*Dyrektor Generalny Stowarzyszenia „Polska Koalicja Przemysłowa na Rzecz Opakowań Przyjaznych Środowisku EKO-PAK” Agnieszka Jaworska*: Wcześniej była wpisana osoba prawna.)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak*: Czy mamy trzydzieści sekund na konsultację z panią Duczmal? Mamy. Niech pani na to popatrzy. Pani Przewodnicząca, potrzebujemy jeszcze trzydzieści sekund, aby z naszą prawniczką...)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Szanowni Państwo, trzydzieści sekund na wewnętrzną dyskusję.

(*Głos z sali*: Przerwa.)

(*Głos z sali*: Od strony prawnej?)

Od strony prawnej, żeby było wszystko...

Może pan też podejdzie.

(*Głos z sali*: Zobaczycie, że nie przekroczycie 5%, jeżeli będzie wprowadzać takie... Może 5% tak.)

I potem przejdziemy do dalszych propozycji poprawek, bo ta propozycja poprawki jest chyba taka najbardziej dyskusyjna.

Gotowe, tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak*: My jesteśmy gotowi zaproponować to troszkę za pomocą innego słownictwa...)

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak*: Zaraz to będzie. Bardzo proszę, Pani Mecenasa.)

Zgodne z duchem, tak...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze, biuro prawne rządu.

(*Rozmowy na sali*)

(*Głos z sali*: Dziesięć minut jeszcze.)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak*: Możemy poprosić o pięć minut?)

(*Głos z sali*: Albo może kolejne...)

(*Rozmowy na sali*)

Może przejdziemy do kolejnych propozycji poprawek.

Ja chciałabym tylko pana zapytać, czy ewentualna poprawka wyczerpuje także art. 18, art. 25... I który jeszcze?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Miroslaw Reszczyński:

Pani Senator, ta propozycja poprawki odnosi się stricte do art. 25 ust. 1 i jej ewentualne konsekwencje będą dotyczyły ust. 6 i ust. 11 tego artykułu. I tylko w tym obszarze się poruszamy.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dobrze.

To proszę dalej. Polecimy, że tak sobie użyję słowa, dalej.

I teraz przechodzimy do art. 20 i art. 21.

Czy ma ktoś uwagi? Nie widzę uwag.

Do art. 23? Też nie ma uwag.

O art. 25 teraz mówimy, więc go pozostawimy w tej materii.

Do art. 26 ust. 1.

Proszę bardzo.

Dyrektor Generalny Stowarzyszenia „Polska Koalicja Przemysłowa na Rzecz Opakowań Przyjaznych Środowisku EKO-PAK” Agnieszka Jaworska:

To jest konsekwencja wszystkich propozycji poprawek, które wcześniej zgłosiliśmy. Z tego bowiem artykułu wynika, że minister... Z jednej strony minister w art. 25... Otóż art. 25 daje możliwość organizacjom samorządu gospodarczego – proponujemy, żeby rozszerzyć o inne podmioty – do zawierania porozumień z marszałkiem województwa.

Z kolei art. 26 daje możliwość ministrowi właściwemu do spraw środowiska zawierania porozumień z przedsiębiorcami wprowadzającymi produkty w opakowaniach na rynek w zakresie utworzenia i utrzymania systemu. Naszym zdaniem jest... nie do końca rozumiemy w ogóle intencję, dlatego ten ust. 1 został wprowadzony. Zresztą on też został wprowadzony na bardzo późnym etapie prac legislacyjnych nad tą ustawą. Nie mieliśmy szansy i okazji się wcześniej do tego odnieść. Z jednej strony bowiem w odniesieniu do opakowań wielomateriałowych i opakowań po produktach niebezpiecznych przedsiębiorcy będą musieli zawierać porozumienia, w praktyce będą musieli, bo samodzielnie nie będą mogli zrealizować tych obowiązków, ponieważ te opakowania trafiają do gospodarstw domowych, więc samodzielnie po prostu nie da się tego zrealizować i trzeba będzie zawrzeć porozumienie.

W art. 26 ust. 1 ten zapis jest tak ogólny, że praktycznie daje możliwość zawierania przez wszystkich przedsiębiorców porozumienia z ministrem środowiska w każdym zakresie, czyli przez wszystkich wprowadzających produkty w opakowaniach na rynek w zakresie wszystkich opakowań. Ja mam pytanie, jaka jest w ogóle intencja tego zapisu, bo to jest otwarcie wielkich wrót do tego, żeby w wyniku porozumień obniżyć sobie poziomy realizacji

obowiązku odzysku i recyklingu. Bo jeśli ustawa określa wysokość obowiązków dla przedsiębiorców, a nagle za sprawą porozumień wszyscy mogą się porozumiewać, to o co chodzi?

Proponujemy w ogóle skreślić ten ustęp. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska:

Bardzo dziękuję.

Poproszę o zgodę, bo pan minister jeszcze...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Tak, pan minister znowu musi iść na posiedzenie sejmowe. Pani dyrektor będzie odpowiadała.)

To, co powiedziałam wcześniej, że to jest...

Pani dyrektor Jaworska również uczestniczyła w debatach, które się odbywały w Ministerstwie Środowiska...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...i kilkakrotnie w debatach w Sejmie – Panie Pośle, prawda? – w ogóle na temat projektu ustawy i dyskusji na temat kaucji. Rzeczywiście, tak jak powiedziałam i powtórzę, w tej chwili nie stać nas na obowiązek kaucjonowania, więc to jest przełożenie tego na inny czas, ale dajmy szansę, bo to jest bardzo oczekiwane społecznie.

Ja nie zacytuję przykłej korespondencji o durniach pracujących w Ministerstwie Środowiska, którzy to pracownicy nie chcą przyjąć rozwiązania dotyczącego kaucji, bo jest to wygodne i zapewnia dostarczenie czystych, dobrej jakości surowców bezpośrednio do recyklera. To jest wprowadzane przez niektóre kraje jako obowiązkowe, a my dajemy sobie szansę spróbowania wprowadzenia takiego systemu, co będzie elementem, ale nie będzie wykluczało obowiązku, nie obniży obowiązku, nie wykluczy tego obowiązku. To dobrowolne porozumienie nie jest alternatywą dla realizacji obowiązku, to porozumienie dobrowolne jest możliwością stworzenia dodatkowego instrumentu, który pozwoli na pozyskanie surowców.

A tak przy okazji chciałabym powiedzieć, że odbyło się posiedzenie senackiej Komisji Środowiska na temat „Zielonej księgi”. I tak celem uzupełnienia i w nawiązaniu też do tego stanowiska, powiem, że Polski Związek Przetwórców Tworzyw Sztucznych apeluje, opiniując właśnie tę „Zieloną księgę” i popierając stanowisko rządu, i pisze również rzeczy, które są smutne i które określają prawdziwą sytuację. Otóż znajdujemy się w grupie krajów, w których zaledwie 1% butelek jednorazowych typu PET odzyskuje się w systemie selekcji odpadów, a pozostałe, to jest około 25%, odzyskuje się w postaci zanieczyszczonej innymi odpadami. W rezultacie bezpowrotnie trafia na wysypiska i do środowiska surowiec, którego liczba szacowana jest na ponad sto pięćdziesiąt tysięcy rocznie. Tak wygląda stan faktyczny...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak.

To, co trzeba, rzeczywiście jest realizowane, czyli minimum, albo niestety jest realizowane za pomocą nierzetelnych dokumentów potwierdzających odzysk. Tak jak powiedziałam, praktyka jedenastoletnia, a stan faktyczny jest taki. Przekażemy również szanownej komisji senackiej jako dołączenie do dokumentów do dyskusji, do „Zielonej księgi” właśnie stanowisko Polskiego Związku Przetwórców Tworzyw Sztucznych. Taki jest stan faktyczny. A więc liczy się każda szansa, która będzie stymulowała zbieranie odpadów, pozyskiwanie surowców, a tym samym może docelowo zmniejszyć opłaty, jakie są nakładane w ramach realizacji tak zwanej ustawy czystościowej na mieszkańców. To ma być zintegrowany system zbierania, pozyskiwania odpadów ze wszystkich źródeł, a system kaucjonowania to są najczęściej odpady ze źródeł komunalnych, bo to mieszkańcy przychodzą i oddają te opakowania. To nie może być, tak jak powiedziałam, system od razu obowiązkowy i obowiązujący w całym kraju, ale dajmy sobie szansę, żebyśmy mogli pozyskać... żebyśmy mogli nauczyć się nowego systemu, i zobaczymy, co będzie dalej, później, w którym kierunku Polska będzie mogła pójść. Ale jeżeli jest taka wola, będzie taka wola branży, będzie taka wola jednostek handlowych, będzie taka wola społeczeństwa, to dlaczego nie dać takiej szansy? Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze krótko, ale dosłownie minuta.

Dyrektor Generalny Stowarzyszenia „Polska Koalicja Przemysłowa na Rzecz Opakowań Przyjaznych Środowisku EKO-PAK” Agnieszka Jaworska:

Jedno zdanie.

Otóż 80% odpadów komunalnych w Polsce trafiało na składowiska. Działo się tak między innymi dlatego, że opłata za składowanie... Najtańszą metodą zagospodarowania odpadów komunalnych było wywiezienie na składowiska. Nikomu nie opłacało się segregować. Dlatego też przedsiębiorcy, którzy mieli obowiązek odzysku recyklingu odpadów opakowaniowych, korzystali z tanich źródeł, skoncentrowanych. W tej chwili system się zmienia, bo zmieniła się tak zwana ustawa czystościowa, a od 1 lipca wejdzie w życie nowy system. I co my teraz powiemy gminom? Wyciągamy ten strumień odpadów opakowania PET, bo to się podoba recyklerom, wycofujemy opakowania wielomateriałowe, dlatego że to się podoba izbowi gospodarczym, wycofujemy jakieś tam inne opakowania z całego systemu, a przecież gminy też w tej chwili na jakiejś podstawie tworzą efektywność swoich systemów, między innymi na podstawie opakowań z tworzyw sztucznych, które są po prostu kaloryczne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Proszę, strona sejmowa i pan poseł Arkit.

Posel Tadeusz Arkit:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł sprawozdawca musi być na posiedzeniu innej komisji, ale ja akurat mogłem wrócić do państwa.

Ja bardzo króciutko chciałbym powiedzieć, że ta sprawa naprawdę była wielokrotnie omawiana, a z wypowiedzi pani dyrektor Jaworskiej można wysnuć wnioski, że bardzo późno dotknęliśmy tego tematu. Na początku podkomisja zrobiła dwa posiedzenia, podczas których wysłuchała wszystkich uwag zgłoszone przez przedsiębiorców, instytucje, firmy i stowarzyszenia zajmujące się gospodarką odpadami, również później, po przesłaniu sprawozdania podkomisji do komisji. Komisja po zwróceniu uwagi na to, że są kolejne uwagi, zwróciła sprawozdanie do podkomisji. I podkomisja po raz kolejny spotkała się ze wszystkimi zainteresowanymi i zorganizowała coś w rodzaju wysłuchania publicznego, i przeanalizowaliśmy to wszystko. Zgadzam się z panią dyrektor Szymborską, że ten zapis jest dobry czy treść tej ustawy daje szansę na to, żeby w przyszłości, być może za dwa, trzy lata, zmodyfikować temat, ale na bazie dobrych doświadczeń, które mogą się pojawić w związku z otwieraniem nowego systemu w taki może wolniejszy sposób, ale na pewno, jak sądzę, skuteczniejszy od tego, co działo się do tej pory. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Króciutko pani dyrektor.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Gospodarki Odpadami
w Ministerstwie Środowiska
Małgorzata Szymborska:**

Jeszcze krótko tytułem uzupełnienia.

W obecnym systemie prawnym jest możliwość korzystania z nadwyżek, to znaczy jeżeli ja jako wprowadzający produkty w opakowaniach na rynek jestem zobowiązana do pozyskania, powiedzmy, dziesięcioprocentowego poziomu odzysku, a osiągnę – ja bądź organizacja odzysku w moim imieniu – 15 kg, licząc w kilogramach, to 10 kg zaliczam sobie w danym roku, a 5 kg przechodzi mi na rok następny, na lata następne. To się kumuluje. A więc osiągnęliśmy taki stan, że korzystamy z nadwyżek, czyli tak naprawdę z dokumentu, a niestety nie we wszystkich przypadkach dokumenty potwierdzające odzysk i recykling odpowiadały faktycznemu odzyskowi i recyklingowi. Korzystamy z tych nadwyżek, a recykling siadł. I w związku z czym przekazujemy realizowane poziomy Komisji Europejskiej, a z naszego oglądu stanu faktycznego, mocy przerobowych i faktyczne zagospodarowania tego typu odpadów wynika, że mamy naprawdę dużo do zrobienia. Stąd te zmiany i w tym kierunku może zaostrzenie przepisów, może pewne doprecyzowania, ale naprawdę cały czas desperacko staramy się uaktywnić rynek najpierw zbierania. Może dzięki temu stworzyć miejsca pracy, żeby w ogóle...

Panie Senatorze, obecnie jest 20 gr za papier, a w zasadzie padły na przykład punkty skupu makulatury, ponieważ Chiny i Indonezja przestały importować papier, czyli te miejsca, gdzie był ten boom i dokąd te odpady były wysyłane. W tej chwili zainteresowanie tym materiałem jest zdecydowanie mniejsze, ale papiernie sprowadzają odpady z zagranicy, ponieważ u nas nie ma surowca zebranego w sposób profesjonalny...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie znam obecnych cen, ale na pewno są to ceny, które mogłyby być...

(Senator Bogdan Pęk: Oplącalne.)

...oplącalne, skoro opląca się sprowadzić surowiec z zagranicy.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Powracam do tej propozycji poprawki.

Czy ona jest przygotowana, czy można już zaproponować?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska: Tak, tylko jeżeli mogę, poprosiłabym panią mecenas o jej przedstawienie.)

Tak, oczywiście.

Pani Mecenas, bardzo proszę.

Poprawka, o której mówił pan senator Pęk.

**Radca Prawny
w Departamencie Gospodarki Odpadami
w Ministerstwie Środowiska
Magda Duczmal:**

W art. 25 ust. 1 pkt 1 mielibyśmy, że grupa przedsiębiorców wprowadzających, po pierwsze, produkty w opakowaniach wielomateriałowych albo, po drugie, środki niebezpieczne w opakowaniach, w tym środki ochrony roślin, lub – to byłoby w art. 25 ust. 1 pkt 2 – organizacja samorządu gospodarczego reprezentująca grupę tych przedsiębiorców, mogą zawrzeć porozumienie z marszałkiem województwa. I dalej było tak samo, jak było do tej pory.

(Senator Bogdan Pęk: Dobrze.)

I konsekwentnie trzeba wprowadzić stosowne zmiany w ust. 6 i ust. 11.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Jeszcze pani dyrektor, bardzo proszę.

**Dyrektor Generalny Stowarzyszenia
„Polska Koalicja Przemysłowa
na Rzecz Opakowań
Przyjaznych Środowisku EKO-PAK”
Agnieszka Jaworska:**

Z tej propozycji poprawki, o ile dobrze rozumiem, wynika, że może to być grupa przedsiębiorców albo może to być, jeśli ktoś będzie reprezentował przedsiębiorców, tylko organizacja samorządu gospodarczego. No, cały czas nie ma żadnej zmiany.

(*Senator Bogdan Pęk*: Jest zmiana.)

(*Głos z sali*: Nie, nie ma.)

(*Głos z sali*: Dochodzi.)

No, nie ma, dlatego że jeśli ktoś ma reprezentować grupę przedsiębiorców, to może być to tylko organizacja samorządu gospodarczego. Tak zrozumiałam. Jeśli jest odwrotnie, proszę mnie wyprowadzić z błędu.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Pani dyrektor chce jeszcze do tego się ustosunkować? Nie.

Bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Wydaje mi się, że za sprawą tej propozycji poprawki wprowadzamy odrębną kategorię, że oprócz izby gospodarczej porozumienie może zawrzeć również grupa przedsiębiorców, która się zorganizuje, ale musi stanowić pewien konglomerat przedsiębiorców. Mamy dwa podmioty, a do tej pory...

(*Dyrektor Generalny Stowarzyszenia „Polska Koalicja Przemysłowa na Rzecz Opakowań Przyjaznych Środowisku EKO-PAK” Agnieszka Jaworska*: A w jakiej formule takie porozumienie będzie mogło być zawarte, grupa przedsiębiorców jako...)

Przepis nie obliguje tego stwierdzenia, może to być stowarzyszenie, może to być grupa, może to być na podstawie porozumienia. Przepis nie obliguje do sformułowania konkretnej instytucji prawnej, żeby można być grupą przedsiębiorców.

Dyrektor Generalny Stowarzyszenia „Polska Koalicja Przemysłowa na Rzecz Opakowań Przyjaznych Środowisku EKO-PAK” Agnieszka Jaworska:

Czyli również za pośrednictwem organizacji odzysku taka grupa przedsiębiorców będzie mogła zawrzeć porozumienie. Czy dobrze rozumiem? Panie Mecenasie, czy dobrze rozumiem, że również za pośrednictwem organizacji odzysku będzie można zawrzeć porozumienie?

(*Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka*: Raczej nie.)

(*Senator Alicja Zajęc*: To jest organizacja odzysku, a nie przedsiębiorców.)

(*Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka*: Organizacja odzysku jest czym innym niż grupa przedsiębiorców. Poza organizacją odzysku.)

No więc dlatego powiedziałam, że to nie konsumuje naszej propozycji, bo cały czas wyłączamy system, który istnieje.

(*Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka*: Dlatego, że pani proponuje, aby wyraźnie, literalnie powiedzieć, że jest to organizacja odzysku.)

Ale w taki sposób, żeby było wiadomo, że to może być organizacja odzysku. I zwracam się z gorącym apelem do państwa senatorów o przyjęcie takiej właśnie poprawki.

(*Senator Bogdan Pęk*: Pani Minister, ale czy są przeciwwskazania, żeby dopisać tę organizację odzysku jako jedno z podmiotów?)

(*Senator Alicja Zajęc*: To zmienia sens tego artykułu.)

Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska:

Panie Senatorze, to zmienia sens. Organizacja odzysku jest spółką akcyjną powołaną do pośredniczenia i organizowania rynku. To nie są organizacje non profit, poza jedną. I dotychczasowe doświadczenia budzą obawy, że znowu będą dokumenty potwierdzające, ale stan faktyczny będzie inny. Przykro nam, ale jedenastoletnie doświadczenia w tym względzie nauczyły nas tego, żeby faktycznie zaczęto zagospodarowywać odpady. Przedsiębiorcy bezpośrednio odpowiedzialni tak naprawdę za niszowe odpady będą czuli ten obowiązek od początku do końca, i taka też była intencja. W trakcie prac parlamentarnych nad ustawą te zapisy były modyfikowane, ale cały czas z tą intencją pozostawienia odpowiedzialności za gospodarkę odpadami na wprowadzającym produkty w opakowaniach do obrotu.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję pani dyrektor.

Jesteśmy na takim etapie, że została zaproponowana poprawka, którą zgłasza pan senator Pęk. Oczywiście komisja może ją przyjąć, komisja może ją odrzucić. Na sesji plenarnej Senatu ta poprawka może być nawet zmodyfikowana lub może być wypracowana jeszcze inna poprawka. W tym momencie zamknę już dyskusję nad tym artykułem, bo ona mogłaby się jeszcze bardzo długo ciągnąć, i przejdę do dalszych artykułów ustawy, prosząc o ewentualne zgłaszanie wniosków przez obecne na posiedzeniu organizacje lub przez państwa senatorów.

Przechodzimy zatem teraz do art. 27.

(*Senator Bogdan Pęk*: Pani Przewodnicząca, a nie będziemy głosować nad poprawką do tego artykułu?)

Będziemy głosować nad wszystkimi poprawkami razem.

Czy w sprawie art. 27 ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Do art. 29? Też nie ma uwag.

A do art. 34? Nie ma uwag.

Art. 42? Nie ma uwag.

Do art. 45? Nie widzę zgłoszeń.

Art. 71? Też nie ma uwag.

I czy są uwagi do załączników nr 1 i 2? Nie ma uwag.

Czy państwo senatorowie mają jeszcze jakieś propozycje poprawek? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec tego uprzejmie proszę pana legislatora o przedkładanie tych propozycji poprawek, z czego chyba dziewięć jest pańskich i jedna jest pana senatora Pęka. Ja przejęłam poprawki pana legislatora i jest poprawka pana senatora Pęka. I przegłosujemy je według kolejności.

Bardzo pana proszę o przedstawienie kolejnych poprawek.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Miroslaw Reszczyński:**

Ja pozwolę sobie odczytać treści poprawek, ewentualnie z możliwością ustosunkowania się do nich jeszcze strony rządowej, i może wskażę pewne wyłączenia.

I tak, w pierwszej kolejności należy głosować nad poprawką do art. 2 ust. 2. I treść poprawki brzmi: „w art. 2 skreśla się ust. 2”. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Tak, w art. 2 skreśla się ust. 2.

Po stronie rządowej jest akceptacja dla tej poprawki?

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Gospodarki Odpadami
w Ministerstwie Środowiska
Małgorzata Szymborska:**

To jest jedna z dwóch poprawek, których prosilibyśmy nie przyjmować, ponieważ pierwsza poprawka bezpośrednio transponuje art. 2 ust. 2 tak zwanej dyrektywy opakowaniowej i naszym zdaniem wyłączenie tego, skreślenie tego znowu byłoby zwróceniem przez komisję uwagi na niepełną transpozycję dyrektywy, tak więc bardzo prosilibyśmy o nieuwzględnienie tej poprawki.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki?

Proszę o podniesienie ręki. (0)

Kto jest przeciwny? (4)

Kto wstrzymał się od głosowania? (2)

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała akceptacji komisji.

Kolejna poprawka.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Miroslaw Reszczyński:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 6 ust. 3 i art. 17 ust. 1, w których proponujemy wyrazy „z zastrzeżeniem” zastąpić wyrazami „z uwzględnieniem”. Ewentualnie z tą poprawką można przegłosować łącznie poprawkę do art. 68 zmiany trzeciej lit. d, polegającą na skreśleniu w ust. 5 wyrazów „z zastrzeżeniem ust. 6 i 6a”. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Proszę stronę rządową o opinię.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Gospodarki Odpadami
w Ministerstwie Środowiska
Małgorzata Szymborska:**

Jeżeli mogę, to poprosiłabym panią mecenas, bo w części zgadzaliśmy się, ale w odniesieniu do jednej, dotyczącej art. 6 ust. 3, mamy wątpliwości.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

I tam jest jeszcze art. 68 zmiana trzecia lit. d, tak?

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska: Jeżeli mogę, to poprosiłabym panią mecenas o wyjaśnienie.*)

Bardzo proszę.

**Radca Prawny
w Departamencie Gospodarki Odpadami
w Ministerstwie Środowiska
Magda Duczmal:**

Prosilibyśmy jednak o nieuwzględnianie tej poprawki, przynajmniej w odniesieniu do art. 6 ust. 3, dlatego że tam wyrażenie „z zastrzeżeniem” odnosi się do art. 7, czyli do innego artykułu, nie jest to w obrębie tego samego przepisu. Poza tym nie jest to też tak jednoznacznie tylko i wyłącznie doprecyzowanie tego poprzez odesłanie do art. 7 ust. 1, dlatego że w pewnych przypadkach art. 7 ust. 1 może stanowić wyjątek od zasady wyrażonej w art. 6, który generalnie zwalnia z obowiązku uzyskania poziomów odzysku i recyklingu w przypadku wprowadzania niewielkiej ilości opakowań. Ponieważ ani to nie jest jednoznaczne doprecyzowanie, ani to nie jednoznaczne uzupełnienie w stosunku do art. 6, stąd ta formuła „z zastrzeżeniem” jest zdecydowanie lepsza, ponieważ pozwala na te dwie możliwości.

Jeżeli chodzi o art. 17 ust. 1, to zamiana na sformułowanie „z uwzględnieniem” jest jak najbardziej do przyjęcia.

Jeżeli z kolei chodzi o art. 68 zmianę trzecią lit. d, to w ogóle proponujemy wykreślenie tego wyrażenia „z zastrzeżeniem”, ponieważ rzeczywiście jest to w obrębie tej samej jednostki redakcyjnej.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Czy pan chce się do tego jeszcze odnieść?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Miroslaw
Reszczyński:**

Jeśli Wysoka Komisja uzna rację strony rządowej, to w takim przypadku poddaję tylko pod rozagę ewentualne rozbicie tej poprawki na trzy poprawki i głosowanie odrębne nad poprawkami do art. 6 ust. 3, do art. 17 ust. 1 i do art. 68 zmiany trzeciej lit. d odnoszącego się do ust. 5.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Wobec tego będziemy głosować nad poprawkami rozdzielnie.

Pierwsza dotyczy art. 6 ust. 3, tak, i art. 17...

**Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Miroslaw Reszczyński:**

Nie, to jest... W takim wypadku rzeczywiście można pokusić się o głosowanie na poprawkami łączne... to znaczy przeprowadzić odrębne głosowanie nad poprawką

do art. 6 ust. 3, bo, jak rozumiem, strona rządowa jest jej przeciwna, jako nad pierwszą poprawką, odrębnie nad drugą poprawką do art. 17 ust. 1 i odrębnie nad trzecią poprawką do art. 68 w brzmieniu wynikającym z propozycji poprawek zawartych w opinii Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dobrze.

Wobec tego przegłosujemy tę pierwszą poprawkę do art. 6 ust. 3.

Kto jest za? (0)

Kto jest przeciw...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeszcze raz.

Kto jest za? (0)

Kto jest przeciw? (6)

Kto wstrzymał się od głosowania? (0)

Dziękuję. Jednogłośnie...

Kolejna poprawka, to jest łącznie dwójka i trójka.

Kto z...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, do art. 17 ust. 1 i do art. 68.

Kto z państwa jest za? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosowania? (0)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

I kolejna poprawka.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Kolejna poprawka to jest poprawka do art. 9 ust. 1 i polega na tym, że w art. 9 ust. 1 – to jest lit. a – we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyraz „ich”; w art. 9 ust. 1 pkt 1 – to jest lit. b – wyraz „wydania” zastępuje się wyrazami „ich wydania”; i w art. 9 ust. 1 pkt 2 – to jest lit. c – wyraz „przywozu” zastępuje się wyrazami „ich przywozu”. To jest poprawka językowa.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Poprawka językowa.

Kto jest za? (6)

Dziękuję bardzo. Nikt nie był przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu. Poprawka została zaakceptowana.

Kolejna poprawka.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Kolejna poprawka to jest poprawka do art. 10 ust. 1. Propozycja poprawki: w art. 10 w ust. 1 w części wspólnej wyraz „zwany” zastępuje się wyrazem „zwanego”. To jest też poprawka językowa.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Kto jest za? (6)

Dziękuję. Nikt nie był przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu. Poprawka została zaakceptowana.

Kolejna poprawka.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Kolejną poprawką jest poprawka do art. 23 ust. 3 i propozycja poprawki: w art. 23...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Art. 23 ust. 3?)

Przepraszam bardzo, art. 23 ust. 8.

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Tak, art. 23 ust. 8.)

W art. 23 w ust. 8 wyrazy „podmiot, o którym mowa w ust. 5” zastępuje się wyrazami „podmiot, prowadzący instalację regionalną bądź gmina, o których mowa w ust. 5”. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.

Strona rządowa?

Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska:

Tak, akceptujemy.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Tak?

Kto z państwa jest za? (6)

Dziękuję. Poprawka została zaakceptowana.

I kolejna poprawka dotycząca art. 25.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

I to jest ta poprawka pana senatora Pęka w brzmieniu już odczytanym. Pozwolę sobie ją odczytać. Otóż art. 25 ust. 1 otrzymuje brzmienie: grupa przedsiębiorców wprowadzających produkty w opakowaniach wielomateriałowych albo środki niebezpieczne w opakowaniach, w tym środki ochrony roślin, lub – i to jest art. 25 ust. 2 – organizacja samorządu gospodarczego reprezentująca grupę tych przedsiębiorców mogą zawrzeć porozumienie z marszałkiem województwa w zakresie utworzenia i utrzymania systemu zbierania, transportu, odzysku lub unieszkodliwiania odpadów opakowaniowych powstałych z opakowań wielomateriałowych albo z opakowań po środkach niebezpiecznych.

Pragnę jedynie jeszcze podkreślić, że przyjęcie tej poprawki ze względów redakcyjnych wyklucza głosowanie nad propozycją poprawki, która w opinii Biura Legislacyjnego została określona w pktcie 7. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Kto z państwa jest za tą poprawką? (5)
Kto jest przeciwny? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (1)
Dziękuję. Poprawka została zaakceptowana.
I wreszcie ostatnia poprawka, tak?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Jest to poprawka do art. 80 pkt 2. Propozycja poprawki w...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Art. 81.)

Tak, w art. 81 w pktcie 2 po wyrazach „wejścia w życie” dodaje się wyraz „nowych”. Dziękuję.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Szymborska: Tak, bardzo też dziękujemy za tę poprawkę, bo jest słuszna.)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Kto jest za? (6)

Dziękuję. I ta poprawka została zaakceptowana.

W ten sposób wykorzystaliśmy czy przegłosowaliśmy poprawki, które zostały zgłoszone i przejęte przez senatorów.

Wobec tego głosujemy nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa jest za? (5)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję. Nikt nie był przeciwny, jeden senator wstrzymał się od głosu. A więc komisja zaopiniowała pozytywnie ustawę.

(Głos z sali: I jeszcze...)

Dziękuję bardzo.

I jeszcze sprawozdawca. Kto jest chętny, żeby przedkładać ją na forum Senatu?

(Senator Alicja Zajac: Kontynuacją tych odpadów to już będą opakowania...)

To oznacza, że na mnie to spada, wobec tego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, do reprezentacji...

Dobrze, Jadwiga Rotnicka będzie sprawozdawcą.

Dziękuję bardzo wszystkim. Nie wiem, na ile państwo jesteście usatysfakcjonowani, ale zmieściliśmy się w czasie.

Zamykam posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 03)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii